

Rozpoczęła obrady XXXV sesja ZO NZ

W 15.00, w godzinach popołudniowych czasu nowojorskiego, XXXV sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła obrady. Doroczną, wielki sezon dyplomatyczny nad Rzeką Wschodnią, zgromadził w br. 125 ministrów spraw zagranicznych i około 10 szefów państw i rządów. W dniu otwarcia sesji, liczba państw członkowskich ONZ zwiększyła się do 154. Najmłodszym członkiem Narodów Zjednoczonych zostały Wyspy St. Vincent i Grenadyny.

Na wstępie obrad, Zgromadzenie Ogólne wybrało swego przewodniczącego, którym został stały przedstawiciel RFN w ONZ, ambasador Rudiger von Wechmar. W inauguracyjnym przemówieniu, przewodniczący sesji określił oczekiwania, jakie świat wiąże z tym wielkim zgromadzeniem, reprezentującym różne systemy polityczne, gospodarcze, społeczne i ideologiczne.

PR

Wydanie A ŁÓDŹ Cena 1 zł
środa 17 września 1980 roku Rok XXXVI nr 201 (9669)

DZIENNIK POPULARNY

NARADA W KOMITECIE CENTRALNYM PARTII

W dniu 16 bm., pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR STANISŁAWA KANI odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów KC PZPR. Na naradzie dokonano oceny aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i omówiono główne zadania w pracy partyjnej.

Rynek czeka na towary

Prognozy rynkowe na IV kwartał wykazują, że problem braku równowagi między siłą nabywczą ludności a dostawami towarów do handlu wystąpi jeszcze wyraźniej niż obecnie. Powstałych niedawno strat produkcyjnych nie zdołają w pełni wyrównać dodatkowe dostawy z zagranicy, otrzymane kredyty, ani ograniczenia inwestycji. Trudno zresztą — myśląc poważnie i perspektywicznie — nie dostrzec, że zarówno pożyczki jak i ograniczenia procesu rozbudowy bazy wytwórczej są działaniami doraźnymi. Wzrastający rynek; obecnie jednakże mogą utrudnić w przyszłości rozwój produkcji przeznaczony dla handlu wewnętrznego.

Autentyczne źródła wzbogacenia rynku leżą przede wszystkim w efektywności gospodarowania. I choć pojęcie to, rzucane jako hasło zakładom borykającym się z trudnościami surowcowymi, mocno się ostatnio zdeprecjonowało, to jednak gdy przyjrzyć się bliżej własnemu podwórku, popatrzyć na sprawę z perspektywy zakładu, gminy czy nawet województwa — okaże się, jak duże są jeszcze możliwości przekształcenia znajdujących się tu surowców, odpadków poprodukcyjnych, zasobów ludzkiej inwencji, dla tworzenia tego co potrzebne nam najbardziej — dóbr codziennego, powszechnego użytku. Są na to przykłady.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Gorzowie uruchomiło niedawno zakład produkcji nakładczą specjalizujący się w szychu lekkiej konfekcji damskiej, dziecięcej i męskiej. W lipcu rynek był już bogatszy o ich wyroby wartości 180 tys. zł.

Patrole wojskowe w Ankarze



Po wojskowym zamachu stanu w Turcji w dniu 12 bm., w kraju panuje spokój. N/z: wojsko na ulicy w Ankarze. CAF — UPI — teletext

Nasz punkt widzenia

PRZYWRÓCIĆ SŁOWOM DAWNY BLASK

Magiczna jest wartość słów. Kiepią się w myślach, natrętnie spływają na papier, niekiedy proste, innym razem napuszone. I jak je tu uporządkować? Które zabrzmią sztucznie, a które będą właściwe? Nie wiem. Już tyle — i w tym miejscu, i gdzie indziej — napisano, a ciągle zdaje się, że mało. Rozterka ta jest w pełni uzasadniona, zwłaszcza po tym co przeżyliśmy niedawno i co jeszcze przeżywamy. Bo nie wystarczy powiedzieć: od dziś mówimy sobie prawdę i tylko prawdę, gdyż wiemy, że u podstaw kryzysu zaufania legło m.in. załamanie się wiary w deklaracje słowne. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych coraz obojętniej przecieł zatrzymywano wzrok na transparentach głoszących triumfalnie o sukcesach i nadchodzącym dobrobycie. Zbyt jaskrawy był bowiem kontrast treści tych haseł z rzeczywistością i można dziś co najwyżej melancholijnie zadumać się nad skutecznością takiej właśnie propagandy.

Podobnie było z wieloma głościami z trybun przemówienia mi — w zamysle adresowanymi do Hoznych rzesz, a w istocie rzeczy wysłuchiwanymi ostatnio już tylko przez nielicznych. I to często za zniecierpliwieniem. Nic w tym dziwnego ponieważ mówiono tylko „o okazji” i „ku czci” — a nie do ludzi. A jeśli nie do ludzi, to przecieł można nie mówić, lecz czytać. I czytano, czytano, czytano...

Padają grad słów, potem nadeszło zniechęcenie, a w końcu przykry powrót do rzeczywistości. I gdy mówimy o naruszeniu wiary partii i władzy ze społeczeństwem, to takie właśnie techniki propagandy idealnie temu sprzyjały. Góra mówiła do dołów, a doły miały tylko słuchać.

BERLIŃSKA KONFERENCJA UNII MIĘDZYPARLAMENTARNEJ

Europa musi pozostać ośrodkiem pokoju

Uroczyste otwarcie 67 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej odbyło się w berlińskim Pałacu Republiki. Obok E. Honeckera w prezydium zasiadli przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph, przewodniczący Izby Ludowej NRD, Horst Sindermann, zastępca sekretarza generalnego ONZ, Luis

gi Cottafavi oraz przedstawiciele władz Unii Międzyparlamentarnej z przewodniczącym Rady Międzyparlamentarnej, Rafaeliem Calderą i sekretarzem generalnym UM, Pio-Carlo Terenzio.

W imieniu Izby Ludowej NRD uczestników konferencji powitał H. Sindermann. Podkreślił on m. in. odpowiedzialność parlamentarzystów za losy reprezentowanych przez nich narodów, za ich życie w pokoju oraz prawo narodów do równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Następnie głos zabrał przewodniczący Rady Międzyparlamentarnej, R. Caldera. Stwierdził, że Unia Międzyparlamentarna jest najszerzym forum dyskusji nad żywymi problemami interesującymi całą ludzkość. Stąd głównymi tematami, którymi zajmie się obecna konferencja będą odprężenie, rozbrojenie i nierozpowszechnianie broni jądrowej, problemy istniejących na naszym globie źródeł konfliktów, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, w rejonie Zatoki Perskiej i na Oceanie Indyjskim, problem uchodźców, problemy dekolonizacji a także walka o prawa człowieka, przede wszystkim zaś o prawo do życia w pokoju.

Po wystąpieniu R. Caldery odczytano telegram od sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. (Dalszy ciąg na str. 2)

AUSTRALIA Wielka ropa

Według doniesień z Adelajdy, w Australii odkryto wielkie złoża ropy naftowej, oceniane na 150 mln baryłek. Złóże znajduje się w rejonie Dullingari w pobliżu miejscowości, w którym Nowa Walia graniczy z Australią Południową.

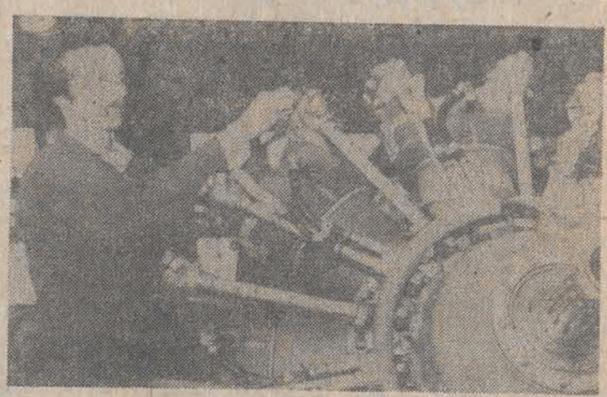
Odkrycia dokonała firma Santos Ltd, jedna z czterech firm poszukujących ropy w Australii. Z nowego odkrytego złoża tryska strumień ropy o wydajności 2.180 baryłek dziennie.

MÓWIĄ NAUCZYCIELKI

SOBOTA BEZ TORNISTRA

Czy wolne soboty potrzebne są również w szkołach? Pytanie to można by uznać za retoryczne: każdy przecieł pragnie mieć więcej czasu dla siebie, domu, rodziny. Ale gdy stawiamy je pedagogom, pod rozwagę trzeba wziąć jeszcze zakres materiału „do przerobienia”, a przecieł trudno nie wspomnieć wiecznego tematu: nie starcza czasu na pełną realizację programu. Zatem — tak i nie? o wolnych sobotach. Dział rozmawiamy w Szkole Podstawowej nr 42 im. S. Staszica.

— Jestem całkowicie za — mówi nauczycielka klas I—III, Maria Gburek. — Większość rodziców i tak nie przysyła dzieci do szkoły w wolne soboty. Klasy są więc zdekomputowane. Bywa, że przychodzi tylko połowa uczniów, a zdarzało się, że była ich dziesiątka. Oczywiście, nie sposób prowadzić wtedy normalnych zajęć, pozostaje więc utrwalanie materiału, które w tym wypadku jest niemal wyłącznie próbą zapalenia czasu.



Zaloga największego zakładu lotniczego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu, woj. rzeszowski, pracuje rytmicznie, nadrobiając zaległości, spowodowane strajkami. N/z: Eugeniusz Szach montuje elementy silnika samolotu rolniczego „Dromader”. CAF — Andrzej Łoka — teletext

Pierwszy wniosek o rejestrację nowego związku zawodowego

16 bm. nazajutrz po wejściu w życie uchwały Rady Państwa w sprawie rejestracji nowo powstających związków zawodowych, do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynął pierwszy wniosek o rejestrację nowego związku. Wniosek dotyczy niezależnego samorządowego związku zawodowego z siedzibą w Hucie „Katowice”. Po rozpatrzeniu wniosku zapadnie decyzja sądu co do rejestracji nowego związku.

W sekcji rejestracji związków zawodowych I Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie notuje się zainteresowanie społeczne możliwościami, jakie stwarza uchwała Rady Państwa. Od chwili jej wejścia w życie, tj. od 15 bm., zgłosiło się do sekcji telefonicznie i osobiście kilkadziesiąt osób, głównie, jak dotychczas, ze stolicy i rejonu. (Dalszy ciąg na str. 2)

Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców

16 bm. obradował w Gdyni nadzwyczajny Krajowy Zjazd delegatów Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. Zjazd został zwołany dla rozpatrzenia sprawy wystąpienia w Polsce, z równoczesnym dokonaniem odpowiednich zmian w statucie, w kierunku stworzenia podstaw niezależności i samorządności związku. Postulaty takie zostały zgłoszone na spotkaniach przedstawicieli zakładowych organizacji związkowych, które odbywały się w pierwszych dniach września w Gdyni. Szczególnie w Warszawie i Wrocławiu, a następnie zostały zaakceptowane przez plenum ZG ZZMP.

Stając na stanowisku zasad, wyraża. (Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ ONIESIE

W 261 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.13, zaszło zaś o 18.48.
Imieniny obchodzą:
Justyna, Franciszek
Dyżurny synoptyk
w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura minimalna 5, maksymalna 18 st. C. Możliwość przegrantowych przymrozków. Wiatr słaby przeważnie zachodni.
Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 1002,3 hPa (751,8 mm).
Ważniejsze rocznice
1628 — Bitwa pod Cecorą.
1967 — Odświeżenie w Sosnowcu Pomnika Czynu Rewolucyjnego.
Taka sobie myśl
Powodzenie tylko wtedy uderza do głowy, jeżeli ma tam do dyspozycji dość pustego miejsca.



Notowała: RENATA SAS

160 dni na orbicie

Leonid Popow i Walery Riumin pracują już 160 dni na pokładzie stacji naukowej „Salut 6”. Zgodnie z programem badań bogactw naturalnych i otaczającego środowiska dokonują obserwacji lądów i oceanów, zwłaszcza prądów morskich na Oceanie Indyjskim.

Załoga stacji kontynuuje również eksperymenty, mające na celu ustalenie wpływu długotrwałego lotu w stanie nieważkości i innych czynników lotu kosmicznego na rozwój roślin wyższych. Dokonuje się również okresowej oceny urządzeń pokładowych, aby wypracować wnioski odnośnie ich udoskonalenia.

Rynek czeka

(Dokończenie ze str. 1) jak flanelowe koszulki dziecięce czy spodniczki itp. Surowiec — to

Powołano komisję do sprawy zakładników

Parlament irański większością głosów powołał we wtorek specjalną komisję parlamentarną, która ma rozpatrzyć sprawę zakładników amerykańskich, przetrzymywanych w Iranie.

głównie resztki sztruksu i odpady bawełny, umiejętnie łączone z tkaninami łatwiej dostępnymi. Oddziały produkcji nakładają uruchamiają także niektóre zakłady kluczowego przemysłu lekkiego. Znana fabryka odzieży młodzieżowej „Elpo” w Legnicy przystąpiła do szycia z odpadowych skrawków tektury i wełny — spodenek dla dzieci. Odpady wykorzystuje także inwalidzka spółdzielnia pracy „Legspin”. Wartość dostaw na rynek — ponad 5 mln zł rocznie.

Inwentaryzacja własnego podwórka, to również sposób na znalezienie nie wykorzystanego potencjału produkcyjnego. Czasem w niewielkim mieście odszukać można wolne obiekty, które są się proszą o produkcyjne wykorzystanie. Złotyryjska Fabryka Obuwia Leickiego „Odra” i Spółdzielnia „Renifer” w Chojnowie woj. legnickie odszukała taki obiekt w pobliskim Przemkowie. Zagospodarowany własnymi środkami i wysiłkiem założyła w tym roku na rynek 500 tys. par skórzanych rękawiczek. Zapewnia nie będzie to szczyt luksusu. Szyje się je bowiem z resztek tkanin i skór, jakimi dysponują macteryjne zakłady. Ale też nie o luksusy przecież chodzi.

Napiecia rynkowe trwają. Przykłady, o których mowa, mogą być stopniowo niwelowane. Ale konieczne jest także, aby przemysł lepiej współpracował z handlem i odwrotnie; aby to, co wyprodukowane trafiało do sklepów, a nie zalegało na półkach i magazynach.

Handel narzeka nadal na kurczenie się zapasów. Tymczasem np. w magazynach Krosieńskich Hut Szkła tkwi obecnie przeszło 1 mln czystych, nie zdobionych szklanek w różnych wielkościach i fasonach. WSS „Społem” oraz organizacje handlowe Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych nie kwapią się z ich kupnem. Codzienne doświadczenia klientów potwierdzają natomiast, że szklanki ciągle brakuje. Coś więc nie gra. Krosieńskie Huty Szkła czekają na zamówienie 15 mln sztuk szklanek na II półrocze. Jeżeli go nie dostaną, zmuszone będą zmienić profil produkcji. Z rynku zniknie kolejny artykuł codziennego użytku.

Uruchamiając rynkowe inicjatywy, trzeba więc równocześnie doprowadzić do lepszej koordynacji zamierzeń między handlem a producentami.

TARGI W BRNIE

Złoty medal dla dźwigu „Hydros T 401”

W dniu 15 września 1980 r. na Międzynarodowych Targach w Brnie zostały rozdane złote medale dla najnowszych osiągnięć prezentowanych wyrobów. Ze strony polskiej złoty medal otrzymał dźwig „Hydros T 401” wyprodukowany przez Zakłady Urzędów Przemysłowych Bumar Łabędy — Gliwice.

Konstruując dźwig opracował Przemysłowy Instytut Maszyn Budowlanych w Warszawie.

Pierwszy wniosek

(Dokończenie ze str. 1) głośno warszawskiego. W najbliższych dniach oczekiwany jest napisany wniosek o rejestrację. Na razie dominują pytania i to w większości wychodzące poza zakres działalności sądowej. Dotyczą one najczęściej kwestii statutowych, które powinny rozstrzygać komitety założycielski lub zebranie załogi. Sporo pytań wiąże się z problemami unormowanymi w dotychczas obowiązujących aktach prawnych regulujących działalność ruchu zawodowego.

Jak zapewniono dziennikarza PAP, czas zatwierdzenia wniosku o rejestrację nie powinien w zasadzie przekraczać kilku dni. Chodzi tu rzecz jasna o wniosek kompletny, zawierający wszystkie wymagane uchwały Rady Państwa, dane i dokumenty. Tempo rozpatrzenia wniosku zależy też oczywiście od treści tych dokumentów, a zwłaszcza od precyzji sformułowań statutu nowego związku. Sprawy zasadnicze jest tu bowiem stwierdzenie, czy statut uchwalony przez komitet założycielski nie jest sprzeczny z Konstytucją PRL i innymi przepisami prawa, w tym i ratyfikowanymi przez Polskę konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 87 o wolności związkowej i ochronie praw związkowych oraz nr 98 dotyczącej zasad stosowania prawa organizowania się i rokowań zbiorowych. Jeżeli sprzeczności takiej sąd nie ujawni, interesy pracownicze, na zasadach partnerstwa. Zapowiadano opracowanie w najbliższym czasie projektu zmian statutu, projektu programu działania i projektu ordynacji wyborczej, która zabezpieczy zasady tajności, bezpartyjności, powszechności i demokracji wyborów do władz związkowych. Określone też zostaną zasady współdziałania z innymi organizacjami, w tym z komitetami i komitami założycielskimi nowych związków zawodowych. Projekt tych zmian zostanie przedstawiony na kolejnym zebraniu, które odbędzie się nie później jak 30 grudnia br.

Senator E. Kennedy o stosunkach USA — ZSRR

W oficjalnym biuletynie Kongresu USA pod nazwą „Congressional Record” opublikowano oświadczenie senatora Edwarda Kennedy'ego w którym stwierdza, że USA „nie powinny zaprzestać żadnej możliwości rozwoju współpracy ze Związkiem Radzieckim”.

W związku z tym senator zwraca uwagę na konieczność porzucenia metody rozwiązywania problemów radziecko-amerykańskich z pozycji siły i wysiłków zmierzających do uzyskania przewagi w dziedzinie militarnej, natomiast zaleca drogę „wspólnych rozmów pokojowych” w tym m. in. na „aktualne problemy, takie jak broń rakietowo-nuklearna i sprawy ograniczenia zbrojeń strategicznych w Europie”. Rozmowy — zdaniem senatora — stanowią jedyny środek, który może efektywnie zahamować wyścig zbrojeń jądrowych.

ZSRR — Afganistan

Porozumienie o współpracy

We wtorek podpisano w Kabulu porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowej między ZSRR a Afganistanem oraz program współpracy w tej dziedzinie na lata 1980—1981. Zgodnie z tymi dokumentami, oba państwa, będące w dziedzinie oświaty, służby zdrowia, kultury i sportu oraz w innych dziedzinach. Program współpracy przewiduje zakrojoną na szeroką skalę wymianę delegacji działaczy na polu kultury i nauki.

BERLIŃSKA KONFERENCJA

(Dokończenie ze str. 1)

ma, a następnie zabrał głos Erich Honecker. Przypomniał on 30-letnią drogę odnowy społecznej NRD oraz zapewnił, że naród tego kraju uczyni wszystko, by już nigdy z ziemi nie zniknęła wojna. Zapobieganie wojnie i dążenie do ustabilizowania sytuacji na świecie przewleka polityce wszystkich krajów socjalistycznych. Mówca potępił niebezpieczną politykę forsowania wysiłku zbrojeń i przypomniał jednocześnie, że państwa Układu Warszawskiego przedstawiały realny program ograniczenia tego wysiłku i przejścia do rozbrojenia. Nawiał w tym kontekście do zakończenia w ostatnich tygodniach akcji wycofywania z NRD 1000 czołgów i

20 tys. żołnierzy radzieckich, wyrażając ubolewanie, że nie spotkała się ona na Zachodzie z należytym oddźwiękiem. Europa musi pozostać ośrodkiem pokoju — podkreślił. W tym celu niezbędne jest uzupełnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, kontynuowanie dialogu Wschód — Zachód i polityki odprężenia, kontynuowanie dialogu rozbrojenowego oraz podjęcie konkretnych kroków rozbrojenia. Mówca nawiał także do spotkania madyrskiego i wyraził przekonanie, że dostarczy ono nowych impulsów procesowi odprężenia i rozbrojenia.

W pracach 67 konferencji Unii Międzyparlamentarnej aktywne uczestniczy delegacja Sejmu PRL.

Nasz punkt widzenia

(Dokończenie ze str. 1)

króć rozmów, a obawy przed nawrotem starych metod nie ustępują. Czy jednak to, co się naważyło przez ostatnie lata, da się usunąć z dnia na dzień? Czy stare nawyki tak łatwo zmienić? A przede wszystkim czy wystarczy same słowa? Mówi się ostatnio — i słusznie — że po ostatnich decyzjach partii i porozumieniach ze strajkującymi pora przejść do konstruktywnego działania. Wymagają tego i stan kraju, i potrzeby nadrobienia strat produkcyjnych, i ogólne samopoczucie społeczeństwa. To nie znaczy, że powinniśmy w niepamięć wszystkie to co było złe w przeszłości. Ale i oglądanie się wstecz niewiele jest warte, jeśli nie służy marszowi naprzód.

Tak, to prawda. Ale bacznie trzeba, abyśmy z postulatu konstruktywnego działania nie uczynili znów pusto brzmiącego hasła. Trzeba zatem postulat ten rozsztyrować każdego dnia od nowa, stawiając sobie pytanie: czy uczyniliśmy wszystko dla odzyskania wiarygodności, czy należycie realizujemy program naprawy Rzeczypospolitej.

Konstruktywne działanie nie znieśnie szminek czy retuszu. Dla mnie — i chyba nie tylko dla mnie — oznacza to mniej ufrzywanych imprez, mniej akademii, mniej jubileuszy, mniej imienin w miejscu pracy, mniej przebieg różnych wstęp. To wreszcie — a może przede wszystkim — więcej rzeczowych dyskusji na konferencjach, piśniach, naradach i zebraniach o bieżących niedomaganach, trudnościach i sposobach ich usunięcia, a mniej o osiągnięciach. Sukcesy obroną się same!

Rzecz jasna, nie będzie to łatwe i stare przyzwyczajenia jeszcze nieraz dadzą się poznać, ale ludzie dobrej woli potrafią je przytłumić, a z czasem i wyeliminować. Myślę, że dopiero wówczas wypisanym na transparentach słowom przywróci właściwy im blask.

Nadzwyczajny Krajowy Zjazd

(Dokończenie ze str. 1)

zonych w statucie oraz ustech w porozumieniu komisji rządowych z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi, zjazd podjął uchwałę o wystąpieniu ZZZMP od dnia 16 września z arszczenia związków zawodowych w Polsce i wprowadził w tym względzie odpowiedzialną zmianę do statutu. W uchwale stwierdzono, iż ZZZMP działa jako niezależny i samorządny związek branżowy, obejmujący wszystkie dotychczas zrzeszone w nim grupy zawodowe i współpracujące ze wszystkimi organizacjami, które reprezentu-

Krajowy Zjazd

ją interesy pracownicze, na zasadach partnerstwa. Zapowiadano opracowanie w najbliższym czasie projektu zmian statutu, projektu programu działania i projektu ordynacji wyborczej, która zabezpieczy zasady tajności, bezpartyjności, powszechności i demokracji wyborów do władz związkowych. Określone też zostaną zasady współdziałania z innymi organizacjami, w tym z komitetami i komitami założycielskimi nowych związków zawodowych. Projekt tych zmian zostanie przedstawiony na kolejnym zebraniu, które odbędzie się nie później jak 30 grudnia br.

Tatry pokryte śniegiem

O tej porze roku Tatry zwykle mienią się cudownymi kolorami jesieni. Teraz jest inaczej — deszczowo, wietrznie. 16 bm. zimny północno-zachodni wiatr przyniósł w Tatrach opady śniegu, na Kasprowym Wierchu było rano 6 cm świeżego śniegu, a termometry wskazywały minus trzy stopnie. W niektórych partiach gór, m. in. w rejonie Rysów, występują już półmetrowe śniegowe zasy. Obłoczono się północne słońce Tatr. Zimno jest w Zakopanem i na całym Podtatru. Np. w Gorcach poranna mgła ograniczała widoczność do 10 m.

Spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń twórczych

16 bm. odbyło się w siedzibie Związku Literatów Polskich w Warszawie posiedzenie przedstawicieli zarządów głównych: Pen-Clubu, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Polskiego Towarzystwa Historyczno-Filmowego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, SARP, SDP, Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, SPAM, SPATIF, ZAKS, ZAKR, ZLP Związku Polskich Artystów Fotografików

ZAPAP i Związku Kompozytorów Polskich

Zebrał postanowili utworzyć komitet porozumiewawczy stowarzyszeń twórczych i naukowych, który zajmie się obecnie problemami kultury polskiej i opracuje długofalowy plan działań dla obrony jej interesów. Wyłoniono również komisję do sformułowania postulatów, zaprezentowanych na spotkaniach środowisk w sprawach cenzury.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Legia rozpoczęła od porażki w PZP

W pierwszym meczu rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów piłkarze warszawskiej Legii przegrali w wyjazdowym meczu ze Slavią Sofia 1:3 (1:0). Bramkę dla Legii strzelił w 38 min. spotkaniu Miłoszewicz, natomiast dla gospodarzy Welczkow 2 (73 i 86 min.) oraz Cwetkow (75 min. gry). Drużyna Legii wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: Kazimierski — Topolski, Janas, Zależny, Sobczyński — Baran (od 86 min. Sikorski), Miłoszewicz, Majewski — Kusto, Adamczyk, Okoński, Zóite. Kartki Baran i Kusto.

I LOSOWANIE
Za 5 traf. — po 2.851 zł; „4” — 131 zł; „3” — 10 zł.

II LOSOWANIE
Za 5 traf. — po 6.400 zł; „4” — 430 zł; „3” — 180 zł; „2” — 45 zł; „1” — 20 zł.

III LOSOWANIE — BEZPŁATNE
Za 5 traf. 10.000 zł, za 4 traf. — 833 zł.

21.IX. odbędzie się losowanie PREMII SPECJALNYCH do „6” w I i II losowaniu oraz losowanie 30-zi końcówek banderoli — na wygrane przeznaczona się ponad 300.000 zł.

I na tym właściwie należałoby zakończyć relację z tego meczu. Tych kibiców, oglądających sprawozdanie w telewizji, musiało na pewno zdenerwować gra etożecznego zespołu, zwłaszcza w drugiej połowie spotkania. Nie wiem, czy Czytelnicy „DP” zgodzą się ze mną, ale odniosłem wrażenie, że warszawscy zachowywali się w drugich 45 minutach gry, jak znany klubowy w całej Europie piłkarski zespół. Przecież to „kopciuszką” Slawii i po zdobyciu prowadzenia dał jak gdyby okazję gospodarzom do strzelania bramki, bo przecież zdobyli wygrali w rewanżu nie mieliby publiczność na własnym stadionie. Tekst nonszalancja zgubiła Legię w tym meczu, a ponadto niezbyt pewne interwencje młodego bramkarza Kazimierskiego. Jest on na pewno dużym talentem, ale jego braki zbyt oczywście obnażył Bulgarcy. Ktoś go już kreował na pewnego reprezentacyjnego bramkarza. Myślę, że po tym meczu zmienią gruntownie zdanie.

Zastanawiamy się, czy Legia odrobi straty. Jest to naprawdę możliwe, pod warunkiem, że w rewanżu nie zlekceważą rywali Polacy mogli ze spokojem mecz w Sofii rozstrzygnąć na własną korzyść. Nie chcieli jednak go wygrać. Nie możemy nie zrozumieć skąd taka chęć do wykonywania wolnych przez Kusto i Topolskiego, kiedy dużo lepiej czyniło Miłoszewicz.

Po tej porażce wzywając jedynie Lufjanowi Brychczemu. Prowadził zespół „Jedenastu” wątpliwych gwiazd piłkarskich, mających duże mniemanie o sobie, to naprawdę sztuca. Szkoleniowiec Legii jest chyba jeszcze nie posiadł.

Komunikat „Totka”

LIGA POLSKA: 8 rozv, z 12 traf. — wygrane po około 35.500 zł, 221 rozv, z 11 trafieniami — wygrane po 1.298 zł, 2.190 rozv, z 10 trafieniami — wygrane po 131 zł; LIGA ANGIELSKA: 2 rozv, z 13 trafieniami — wygrane po 304.501 zł, 46 rozv, z 12 trafieniami — wygrane po ok. 16.900 zł, 705 rozv, z 11 trafieniami — wygrane po 1.090 zł, 6.498 rozv, z 10 trafieniami — wygrane po 119 zł.

W SKRÓCIE

W Belgradzie rozpoczęły się mistrzostwa Europy w tenisie amatorów. Polacy wystartowali ze zmianym szczęściem. Nowicki przegrał w I rundzie singla po zwycięstwie pojedynku z Puzakiewiczem (ZSRR) 7:5, 5:7, 3:6. Drzymalski zwyciężył także po trzysetowej walce Jugosłowianina Petrkovica 4:6, 7:6, 6:3. Sielska przegrała w I rundzie z radziecką tenisistką Jelisienko 2:6, 4:6.

Po dwóch konkurencjach zawodowców pięcioboju nowoczesnego o Puchar Europy odbywających się w Pradze warszawska Legia zajmuje 3 miejsce — 7632 pkt. Prowadził Honved Budapeszt — 8151 pkt. przed Moskwą — 7997 pkt. Indywidualnie najlepszy z Polaków Bajjan (Legia) plasuje się po 2 konkurencjach na 6 pozycji — 1970 pkt.

VII etap kolarskiego wyścigu Tour de l'Avenir przyniósł duże zmiany w generalnej klasyfikacji. Pierwsze miejsce zajął reprezentant Kolumbii Jimenez, wyprzedzając o 19 sek. Morozowa (ZSRR).

Spore straty ponieśli polscy kolarze, którzy nie zdołali wywalczyć miejsc wśród 20 czołowych zawodników.

Duże straty polskich kolarzy poniesione na wtorowym etapie spowodowały, że wśród pierwszych 20 zawodników w łącznej klasyfikacji pozostał tylko jeden nasz zawodnik — Ciesiak (3 miejsce) mając o ponad 7 min. straty do lidera.

24 września pożegnanie W. Lubańskiego

Ustalono kadre na mecze z CSRS i NRD

Trenerzy polskich reprezentacji piłkarskiej: Ryszard Kulesza i Bernard Blaut ustalili skład kadry na najbliższe spotkanie międzynarodowe z CSRS w Chorzwie — reprezentację „A” (24 bm.) oraz z NRD w Budziszynie — drużynę „B” także 24 bm.

KADRA „A”: BRAMKARZE: Mowlik i Kostrzewa. OBRONCY: Barczak, Zmuda, Janas, Skrobowski, Dziuba, Rudy. ROZGRYWAJĄCY I NAPAŚNICZY: Boniek, Lipka, Miłoszewicz, Ciołek, Iwan, Terlecki, Adamczyk, Lubański i Lato. Jako ośmiemnasty został powołany Szymanowski z Gwardii Warszawa, jest to jednak uzależnione od jego stanu zdrowia po kontuzji, co stwierdził po konsultacji lekarz reprezentacji Janusz Garlicki.

Jak skomentował trener Kulesza — w składzie tym brak jest kilku zawodników, którzy z reguły występowali w meczach reprezentacji Polski. Nawalka jest kontuzjowany, Kmiećk po otrzymaniu czerwonej kartki w meczu ligowym nie wchodzi w rachubę. Opóźni się także grani w reprezentacji do czasu całkowitego wyleczenia choroby żołądka. Palasz (Górnik Zabrze) w związku z kontuzją odwołany w końcu czerwca miał długą przerwę w grze i obecnie prezentuje słabszą formę.

Kronika wypadków

* Godz. 8.10. Kierowca „Zuka” LDJ 2657 Sebastian G. na ulicy Łagiewnickiej 80 zjechał drogo, powodując zderzenie z „Jelczem”. Straty ponad 10 tys. zł.

* Godz. 10.55. Nietrzeźwy Jerzy W. przechodząc jezdnię ul. Żeromskiego 10 (10B), został potrącony bołkiem „Stara”. Pieszy na szczęście nie doznał żadnych obrażeń.

* Godz. 13.30. Na skrzyżowaniu ulic: Północna — Franciszkańska, Kierowca „malucha” LDH 4486 Janusz T. spowodował zderzenie z „Swena”. Obaj pojazdy uległy uszkodzeniu.

* Godz. 15.05. Maria L., lat 71, wyszła sprzed stojącego samochodu i wpadła na bok „Skody”, doznając wstrząśnienia mózgu. Wypadek zdarzył się na ul. Łagiewnickiej 45.

* Godz. 15.50. Na ul. Konstantynowskiej nietrzeźwy Marek K., lat 23, jadąc „Komarem” uderzył w tył „Stara”. Motorowca z urazem głowy przebywa w szpitalu.

* Godz. 16.00. Na skrzyżowaniu ulic: Gagarina i Zaolziańskiej, Kierowca „Pietu” LDA 2101 Edward D. zjechał drogę, powodując zderzenie z motocyklem WSK. Ofiar nie było.

DZIŚ PIERWSZA PRÓBA WIDZEWA (OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „DP”)

dion. Zdaniem piłkarzy, murawa jest doskonała. Stadion taki, jak twierdzą angielskie boiska. Tuż za bramkami, w odległości 2 metrów, pierwsze rzędy publiczności. Na szczęście dzień ich od bramkarzy solidny metalowy mur.

Wszystko to jest przytoczone na dzisiejszy pojedynek. Oświetlenie tablice z reklamami. Są też również polskie akcenty — „Wyborowa”

W deszczu odbył się też trening piłkarzy Widzewa. Anglijczycy znali ze swej punktualności zawodli. Zalecia odbywały się w mroku. Podobno nie zawiadomiono na czas elektryka. W związku z tym podopieczni trenera Jacka Machefiskiego musieli już w połowie treningu opuścić gła-

1 „Lataj Lotem”. Jak stwierdził drugi trener MU — Harry Grek, dzisiejszy pojedynek powinno oglądać 45 tys. widzów. Do Komplektu zatem trochę brakuje.

Anglijczycy nie pewni zwycięstwa, natomiast widzowie obiecali tanio nie sprzedać skórek. Wszystko rozstrzygnie się dziś na Old Trafford, skąd ostatnie informacje przekazuje WISŁAW WRÓBEL

PS. Coach MU Dave Sexton nie zjawił się na konferencji z dziennikarzami, oświadczając, że ma jakieś organizacyjne kłopoty. Udalo mi się jednak wydobyć prawdziwy skład zespołu MU (w nawiasach podaje numery, z jakimi wystąpią piłkarze angielscy, celem lepszego oglądania meczu w telewizji): Balles (1) — Nicholl (2), Jovanovic (5), Buchan (6), Albiston (3) — Mellrow (4), Macari (10), Grimes (7) — Greenhoff (8), Coppell (9) i Thomas (11). W rezerwie pozostają — Roche, McGarvey, Duxbury, Sloan, Rinchle, McGraff, A Widzew? W tradycyjnym, najbliższym składzie:

ZWIĄZKI ZAWODOWE

Jakie są — jakie być powinny

W toku powszechnej dyskusji, jaka toczy się w naszym społeczeństwie, jednym z najważniejszych tematów stały się związki zawodowe. Jakie są, a jakie być powinny. Co ogranicza możliwości ich działania, jako rzeczywistego reprezentanta klasy robotniczej. Co trzeba zmienić, by za lat kilka działacze związkowi nie otrzymali znów od swego aktywu „wymówienia” za nieudolność i wygodnictwo.

Do dyskusji nad tymi sprawami zaprosiliśmy do redakcji przedstawicieli aktywu niższego szczebla z kilku dużych zakładów przemysłowych Łodzi. Nie wszyscy skorzystali z zaproszenia. Zjawili się HENRYK KOWALCZYK — dyspozytor wykończalni z FD „Dywilan”, przewodniczący Zakładowej Komisji Rozjemczej; MIECZYSLAW JURECKI — elektryk w ZPJ „Pierwsza”, członek Rady Zakładowej i WŁADYSŁAW KARPINSKI — tokarz w Przędzalni Bawełny im. gen. Waltera, z-ca przew. Rady Oddziałowej, mąż zaufania. Nie przybyli zaproszeni przedstawiciele ZPP „Sandra” w Aleksandrowie Łódzkim i LZR „Fonica”.

Musi zostać zmieniony styl pracy, rad ich uprawianie stało się rolą w przedsiębiorstwie, a ludzie — jak ich znam — mają wiele zapału, doświadczenia, są uczciwi i wrażliwi. Myślę, że na pewno potrafią sprostać nowym zadaniom. Chyba, że chodzi o dorobki, wykazy, zestawienia, tasemcowych opisów. Nie starczyło im czasu na kontakt z zagłębieniem.

H. KOWALCZYK: — Rady w swej dotychczasowej postaci były wykorzystywane do prac biurowych. Ich instancje nadzędne wciąż żądały sprawozdań, wykazów, zestawień, tasemcowych opisów. Nie starczyło im czasu na kontakt z zagłębieniem.

M. JURECKI: — Jest jeszcze jedna sprawa. Co mają ludzie starsi, którzy przepracowali w zakładzie po 30 lat i więcej? Po prostu nic! Wszyscy wychodzą z założenia, że stary nie odejdzie, więc idą o nim nie myśląc. Zabiegają o młodych, którzy szybko awansują, doganiają starych zarobkami. A przecież można by w jakiś szczególny sposób nagradzać zasłużonych, długoletnich robotników. Np. jakimś talonem na rzeczy, które — powiedzmy — są przecenione, ale o pełnej wartości użytkowej. Czy z tych rzeczy muszą korzystać tacy, którzy i tak zarabiają wiele i mają dostęp do tych dóbr z tytułu zajmowanego stanowiska? Pieniądz w rękę faceta z plecami i znajomością znaczy więcej niż ten sam pieniądz w rękach robotników. Dlatego wydaje mi się, że powinno się sprzedawać niektóre rzeczy np. pralki, telewizory, dywany i temu podobne — na talony, dla ludzi specjalnie zasłużonych w pracy — przy maszynach, a nie na trybunie, czy za biurkiem. To, o czym mówię, stanowić może znaczny ożród w pracy wychowawczej z młodymi pracownikami, w ich adaptacji w zakładzie, może przeciwdziałać płaszczyźnie fluktuacji.

W. KARPINSKI: — Regułą jest, że od ludzi w podeszłym wieku wymaga się równie pracy z młodymi. I kiedy dochodzi do premiowania — ten stary, doświadczony, ale spracowany człowiek — przegrywał. Dyrekcje znalazły ostatnio wyjście z takich sytuacji, przesuwając ludzi, że tak powiem, wyeksploatowanych, na inne stanowiska. Ale przecież nie można się zgodzić na to, aby np. prządka z 35-letnim stażem zostawała sprzątaczką i aby zarabiała o 2-3 tysiące mniej.

M. JURECKI: — Po latach doświadczeń wyszło tak, że ludzie przestali w ogóle mówić. Bo komu się chce ciągle rzucać grochem o ścianę? Więc teraz, kiedy zaczynamy mówić, jakie te związki mają być, przede wszystkim trzeba skończyć z praktyką awansowania ludzi, którzy coś gdzieś zawalili, czego nie zrobili lub sprzeniewierzili się sprawie. Trzeba żeby w związkach byli działacze, a nie urzędnicy, i to na wszystkich szczeblach. No i droga informacji z dołu do góry nie może być za długa.

H. KOWALCZYK: — Musimy wiedzieć kto nas reprezentuje. Nie może być tak, że o pewien czas spotykamy w naszych władzach nowe twarze, nie wiadomo skąd. Związki posiadają swoje statuty, które choć wymagają udoskonalenia, to jednak są i przede wszystkim muszą być ogólnie znane i respektowane. Ja nie znam takiego przypadku, aby rada zakładowa wzięła na dywanik dyrektora, a przecież jest to taki sam członek związku, jak prządka czy wózkowy, tylko jego odpowiedzialność jest większa i musi być egzekwowana.

M. JURECKI: — Nie jest ważne, jak się związek będzie nazywał. Ważne jest natomiast to, żeby w przygotowywanej ustawie o związkach zawodowych zapewnić mu prawne gwarancje egzekwowania swoich zadań, a członkom — możliwość kontroli ich realizacji. Tyle tylko, że (tutaj znów wracamy do sprawy zasadniczej), aby związek stanowił rzetelną reprezentację interesów jego członków, potrzebni są mu autentyczni, uczciwi, wrażliwi i uparci działacze. Bo urzędników mamy wszędzie dość: w sklepie, tramwaju, urzędzie. W zakładzie też.

LESZEK RUDNICKI, HENRYK ZAWIRA

W. KARPINSKI: — Wiadomo, że związek powinien służyć pracownikom, pomagać im i ich bronić. Trudno jest dzisiaj ocenić ich jakość. Kiedy mnie szkolono, wpajano mi różnego rodzaju zasady i reguły, mówiono o zadaniach i obowiązkach. Kiedy jednak przychodziło do praktyki, okazywało się, że to ledwie spis pobożnych życzeń.

Ważny np. taką rzeczą: ludzie przychodzili do mnie z różnymi sprawami, zgłaszali wnioski. Ja wszystko skrupulatnie notowałem, przekazywałem Radzie Zakładowej i... nic! Gdzieś to wszystko utknęło. Jako członek komisji mieszkaniowej bywałem nieraz w urzędzie dzielnicowym, aby przedstawić nasze stanowisko w sprawach pracowników ubiegających się o przydział mieszkania. Kiedyś mi powiedziano: „Nam niepotrzebna wasza opinia. Jak będziemy mieli, to damy”. Okazało się potem, że jak pracownik zrobił awanturę w urzędzie, to jednak szybko przydział dostał...

H. KOWALCZYK: — Chciałbym być dobrze zrozumiany: uważam, że siła związków zawodowych leży w ich jedności. Mamy przecież i dobrą doświadczenia z przeszłości. Choćby z okresu rozenia się naszej ludowej ojczyzny. Zresztą, ustawa o związkach zawodowych z roku 1949 nie przewidywała takiej roli tej organizacji, do jakiej została ona zepchnięta w latach późniejszych. I jeśli dziś krytykujemy zła praktyki, to pamiętajmy, aby nie wylać dziecka z kąpielą.

Nie wszędzie było źle. Tam, gdzie rada w sposób stanowczy potrafiła — wbrew samowoli administracji — walczyć o sprawy załogi, można było osiągnąć jakieś porozumienia.

M. JURECKI: — Mówi się teraz o nowej ustawie o związkach zawodowych. Ale powiedzmy sobie szczerze: ustawa spraw nie rozwiąże. Potrzebna jest stanowczość w jej realizacji oraz — co uważam za najważniejsze — poważne jej traktowanie. Tak, jak przystało na przepis prawa.

W. KARPINSKI: — Postulaty i wnioski załóg nie zrodziły się w czasie strajków. One były nam znane. Zbieraliśmy je i wotowej skóry, by zabrać do nich spisanie. Opracowywaliśmy je i przesyłaliśmy „na górę”. Ale czy ktoś je czytał?

H. KOWALCZYK: — Np. ustawa o funduszu mieszkaniowym. Powstaje on z funduszu wypracowanego przez załogę. Jednocześnie wiadomo, że pożyczki z tego funduszu są zwrotne. A przecież zdarza się, że ktoś, kto taką pożyczkę spłaca, nagle znajduje się w ciężkiej sytuacji. I nie wtedy nie możemy zrobić, nie można umorzyć z tego mił grosza. A przecież to nie jedyny przypadek, kiedy dobrami załogi dysponował ktoś inny, niż załoga. Albo inna sprawa: tłu dziennikarzy rozmawiało o sprawach załogi z radami? Oni przychodzili do dyrektora lub do komisji zakładowego partii. Chyba, że chodziło o sprawy wczasów, zapotrzebowanie załogi, lub o jakieś drobniaki, którymi dyrekcja „nie brudziła sobie rąk”, jak np. o załatwienie sporu koleżeńkiego.

M. JURECKI: — Z własnego doświadczenia wiem, że nam, starym działaczom, trudno będzie przysposobić się do tego nowego toru, na który pchnęło nas życie — wydarzenia ostatnich tygodni. Dlatego uważam, że trzeba rozejrzeć się za nowymi, młodymi ludźmi, którzy potrafią być konsekwentni, wrażliwi na sprawy innych.

Alle jednocześnie uważam, że potrzebna jest stała kontrola załóg nad pracą tych ludzi, aby administracja ich nie neutralizowała, aby nie zdemoralizowała władzą, by byli autentycznymi reprezentantami załogi, a nie tylko własnego zdania. Rozumiem, że to „nowe” nie przyjdzie jutro. Rzecz wymaga czasu, ale jest możliwość odbudowania autorytetu i pozycji związków zawodowych. I nie zależy to il tylko od samych rad.

H. KOWALCZYK: — Działacz robotniczy występujący w imieniu załogi musi wiedzieć, że ma za sobą autorytet załogi, swoich wyborców. Ale tak będzie wtedy, gdy nasze postulaty będą słyszane — nie upiększane na różnych szczeblach — gdy będziemy wiedzieli, jak los je spotkał i jak je potraktowano „na górze”.

M. JURECKI: — A przecież wiemy, że tzw. niewygodne wystąpienia działacza były pamiętane latami. Bywało, że czekano aż upłynie okres ochronny dla członka rady zakładowej, by z takim działaczem się „rozliczyć”.

W. KARPINSKI: — Rady zakładowe nie muszą się „rozminiać na drobniaki” i handlować cebulą, ziemniakami czy kapustą. Owszem, powinny o tym wiedzieć i kontrolować, więcej — powinny inspirować, ale uważam, że nie po to powołano w przedsiębiorstwach działy służb pracowniczych, którym się przecież płać (są to działy kierowane często przez dyrektorów), aby rady zakładowe je wyreczały.

M. JURECKI: — Związki zawodowe w swej nowej postaci muszą wiedzieć, że jakość i efektywność pracy człowieka zależy od wielu czynników. Nie wystarczy zachęcać ludzi do lepszej pracy. Muszą one robić wszystko, co służy tworzeniu dobrej atmosfery, dobremu samopoczuciu i pewnością siebie, a także tworzyć gwarancję, że dobra i coraz lepsza praca, obok korzyści ogólnospołecznych, przynosić będzie też każdemu indywidualne korzyści. Muszą pilnować tego, aby nie było skoków cen. Musi być zagwarantowany system sygnalizowania władzom, że dzieje się coś złego. Muszą zadbać o to, aby źródłem utrzymania domu i rodziny był podstawowy zarobek za pracę za sadniczą w macierzystym zakładzie, nie zaś fuchy, czy dodatkowe wyręczenia, póltały itp.

H. KOWALCZYK: — Gdy zaczynają się pojawiać takie zjawiska, rady zakładowe, a ściślej związki zawodowe, jako całość, muszą mieć prawo ich sygnalizowania, ale też muszą mieć obowiązek egzekwowania odpowiedzi i działań w tej materii przez organa do tego powołane. Tu nie może być zabawy w głuchy telefon...

Musi też powstać nowy, jasny i precyzyjny statut związków, który poddany pod dyskusję załóg, stanowić będzie gwarancję powodzenia właściwej pracy rad i zarządów związków zawodowych.

M. JURECKI: — Ostatnie wydarzenia ujawniły wiele ciekawych talentów organizacyjnych. Poka-

zały, że nie zawsze ci, których wybieraliśmy dotychczas — często na wniosek administracji — są tymi, o których chodzi załogom, by reprezentowali jej interesy w trudnej nieraz walce ze skostnieniem, biurokracją, przed złotymi demagogami, którzy wciąż mają pełne garście dobrych rad dla innych.

W. KARPINSKI: — Naturalnie, nie obyło się podczas strajków i bez takich, co to umiemy krzyżować „za plotu”. Ale na tych już się pozamaliśmy. I dla nich, choć są głosi, miejsca w radach być nie powinno. Natomiast, ludzie wartościowi, wrażliwi, mądrzy — choć nieraz w cieniu, ale za to z czystym reżymem — powinni stać się naszymi reprezentantami.

M. JURECKI: — Jestem zdania, że działacze, którzy są członkami rad zakładowych, muszą mieć gwarancje prawną, że ich praca społeczna nie będzie polegać za sobą konsekwencji w przyszłości. Dotychczasowe przepisy o ochronie działaczy związkowych przewidują 2-letni okres, a potem kodeks pracy mówi, że rada zakładowa powinna wyrazić opinię, czy „zgadza się czy nie” z wypowiedzeniem pracy przez administrację. A z opinią wiadomo; można się z nią zgodzić, albo nie.

H. KOWALCZYK: — Chciałbym powiedzieć, że wszystkie nasze rozważania oscylują na niebezpiecznej krawędzi. Mówimy: wprowadzić do rad ludzi młodych. Uważam, że tak trzeba zrobić, ale nie należy przy tym zapominać, że tysiące uczciwych ludzi wyrosłych z klasy robotniczej staowało przez lata całe przed murem obójności; nikt się z nimi nie liczył, zepchnięto ich do roli pomocników administracji i ci ludzie nie mogą odchodzić od nas z piętnem nierobów, jednostek apolitycznych, czy wręcz szkodników. Tak łatwo dziś krzyżować, że rada nie jest dobra. Zgadza się, że rady nie robiły tego, co robić powinny, ale to nie rady były złe, tylko struktury w jakie je wtłoczono. O tym musimy pamiętać...

W. KARPINSKI: — Dlatego rzecz chyba nie w tym, by zmieniać związki, nazwy, czy nawet ludzi.

Fragment współczesnej całości

Kto nami kieruje?

(Rozmowa z prof. dr Kazimierzem Doktorzem z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN)

— Jako ekspert Komisji Rządowej brał Pan udział w rozwiązywaniu konfliktu społecznego na Wybrzeżu Gdańskim. Niedawno również ukazała się analiza socjologiczna pt. „Kierowanie w społeczeństwie”. Która pod redakcją prof. dr Witolda Morawskiego wydała PWN. Zamieścił Pan w tym zbiorze szkice o systemie zarządzania przemysłem w gospodarce socjalistycznej. Od lat rządząca zajmuje się Pan tą problematyką, a Zakład Socjologii Organizacji, którym Pan kieruje w IFiS prowadzi zakrojone na szeroką skalę badania w zakresie systemu zarządzania w gospodarce narodowej, kadry kierowniczych, że wspomnę tylko o dużej ankiecie rozpisanej wśród pracowników przemysłu chemicznego itp. Czy w związku z tym może zadać Panu pytanie: kto właściwie kieruje naszą gospodarką?

lityczne i w związku z tym wszystkie jego zalety i wady obciążają konto kierownictwa politycznego. Ale w obecnej fazie rozwoju gospodarczego ukształtowały się także inne, silne ośrodki, do których zaliczyłbym: wszechpotężną administrację gospodarczą, niektóre instytucje finansowe, wybrane instytucje naukowo-badawcze i biura projektowe, także aparat państwowy i partyjny władz terenowych. Jeżeli powiemy przekornie, że Polska składa się z klas, województw i resortów, to temu układowi odpowiadają właśnie owe kierownicze ośrodki. Rozbieżności między nimi są, jak się wydaje, subiektywnymi przyczynami obecnego kryzysu.

— Czy zechciałby Pan teraz jednak powiedzieć, jakie zdaniem Pana powinny być drogi naprawy Rzeczypospolitej?

Pierwszorzędne znaczenie ma niewątpliwie przywrócenie racjonalności w politycznym kierowaniu społeczeństwem i gospodarką. Oznacza to, że wszelkie programy będą mogły być uruchymione tylko pod warunkiem, że centralny ośrodek kierowania zdoła przewyższyć opory wynikające z interesów resortowych, wojewódzkich i grupowych. Jest to sprawa niezmierznie poważna, i nie może

się ona zakończyć tylko analizami i narzekaniem. Wobec tego potrzebny jest rozsądny, wielostronny program usprawnienia rzeczywistego, a nie fasadowy system zarządzania. Program zbudowany w oparciu o głosy ekspertów, mądrość politycznych kierowników, potrzeby i rozsądek robotników. Tego wszystkiego nie da się zrobić bez zasadniczej reformy, która musi, podkreślam musi być — po raz pierwszy zresztą w naszych dziejach gospodarczych — dokonana. Jak wiadomo, dotychczasowe reformy kończyły się bądź na etapie eksperymentu gospodarczego, bądź manewrów. Każdy szeregowiec wło, że wojsko dokonuje manewrów, wtedy kiedy nie starczy mu sił na pokonanie wroga. Wrogiem są obiektywne bariery wzrostu gospodarczego, takie jak: brak surowców i materiałów, kłopoty z siłą roboczą, niedostatek kapitałowe itd.

— Jakimi siłami, czy raczej na kogo można liczyć w procesie rozwiązywania problemów gospodarczych kraju?

Społeczeństwo ma swoje siły sprawcze i cały problem polega na tym, czy są one właściwie aktywizowane, pożytecznie wykorzystywane. Wiemy już, że robotnicy postanowili samorzadnie rozwiązywać swoje problemy. Można przypuszczać, że także inne grupy społeczno-zawodowe, na przykład inżynierowie czy ekonomicy zechcą aktywnie włączyć się do racjonalizacji gospodarowania. Nie bez znaczenia jest tutaj zachowanie się kadry kierowniczej, która jest wprawdzie nazbyt liczną, ale formalnie wysoko wykształconą. Można mieć nadzieję, że obudzi się ona z letargu, w który zapadła po załamaniu się systemu WOG i z nową energią przystąpi do pracy. Jest to możliwe pod warunkiem wyznaczenia tej kadry rozsądnych zadań wyznających ze strategii polityczno-gospodarczej i sprawowania nad nią mądrej kontroli. Ponieważ — co tu kryć — nasza kadra kierownicza ma pewne skłonności do wyobcowywania się z niektórych zadań społecz-

nych i załatwiania swoich grupowych interesów.

— Powiedział Pan, że kadra kierownicza jest nazbyt liczną. Społeczne odczucie jest również takie; dyrektorów, gabinetów, sekretarek mamy pod dostatkiem, tylko jak przyjdzie co do czego, nie ma kto kierować. Kiedy przed dwoma laty rozmawialiśmy na ten temat wspominał Pan, że według szacunkowych danych w gospodarce narodowej zatrudnionych jest około 800 tys. nominalnych kierowników.

— Te dane są już nieaktualne. Obecnie mamy około 970 tysięcy nominalnych kierowników.

— Liczmy zatem: prawie milion kierowników, licząc od majstra (mamy ich ponad 130 tys. do ministra (wraz z podsekretarzami stanu jest ich ponad 100). Liczba dyrektorów naczelnych przekracza 100 tysięcy. Za kierowników zarządzających organizacjami gospodarczymi o zasięgu ogólnokrajowym lub dużym regionalnym czy wojewódzkim jest ponad 6 tysięcy. Skąd się bierze to „zakierownienie”?

— Z wielu przyczyn, często ogromnie skomplikowanych

Wymienie trzy z nich: po pierwsze docenia się u nas i przecenia rolę kadry kierowniczej jako czynnika sprawczego w efektywności gospodarowania, po wtóre zaś ów nadmiar dyrektorów bierze się z nieuporządkowania niektórych struktur organizacyjnych, po trzecie wręcz nie notujemy znaczny pod do obejmowania stanowisk kierowniczych, pod którego celem jest awans płacowy. Trzeba jeszcze wyraźnie powiedzieć, że kadra kierownicza jest tylko jednym z bardzo licznych elementów złożonego systemu gospodarczego. W związku z tym nawet pozytywne cechy tej kadry nie stanowią „masy krytycznej” przesadzającej o sukcesie. Wysokie kwalifikacje formalne, doświadczenie zawodowe, zaangażowanie społeczne, to są nad wyraz ważne czynniki, ale nie wystarczające wobec obiektywnych barier wzrostu gospodarczego (by znowu wymienić tu kłopoty surowcowe, materiałowe, energetyczne, kooperacyjne). Zestaw nowoczesnych dyrektorów zmaga się z trudnościami dnia powszedniego. Nierazko wobec nich błędnie nawet najsłabsze przygotowanie zawodowe kierownika.

Rozmawiała: KATARZYNA STAWISKA

SPES - ELEKTROMET

**SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW
SPECJALISTÓW „SPES - ELEKTROMET”
w ŁODZI, ul. NARUTOWICZA 24**

oferuje
usługi w zakresie:
przewijania silników
w punkcie usługowym
w ŁODZI, ul. SOSNOWA 32
- dla przedsiębiorstw i osób prywatnych.

Typy silników:

1. Silniki trójfazowe do 7 KW.
2. Silniki dwufazowe.
3. Silniki komutatorowe od odkurzaczy, maszyn szwalniczych, elektronarzędzi, pomp pływakowych „Ola” i „Kama”.

2866-k



WIĘKSZA działka kupie lub wydzierżawie. Oferty „26533” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ rekreacyjną zalesioną w Rabieniu, Grotkach lub Rosanowie - kupie. Oferty „26458” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 600 m - sprzedam. Jan Jadczyk Brzeźny, Partyzantów 7. 26305 g

PAWILON gastronomiczny „Rozen” w Pablianicach - sprzedam. Pablianice, Pułaskiego 14a. 26585 g

DOM murywany 4-lubowy, wykody, budynek warsztatowy - Łódź Górna - sprzedam. Z zamiana na mieszkanie. Oferty „26515” Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny z dwupiętrowym (130 m) z ogródkiem - sprzedam (okolice ul. Franciszka - Ruda). Oferty „26378” Prasa, Piotrkowska 96.

ODDAM w dzierżawę pomieszczenia na magazyn jednostkom uspołecznionym. Nowosolna, ul. Łódzka 51. 26575 g

DOM letniskowy, drewniany, nowy, umeblowany - 4 pokoje, dwie werandy, prąd trzypiętrowy z szafkami 2300 m w Strumieniu nad brzegiem Warty - sprzedam. Powatnia oferty „26558” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny z ogrodem, słońca - sprzedam. Żelazna, PKWN 1A godz. 14-17. 26620 g



SPRZEDAM dużą sadzonkę Anturium. Ksawerówko Łódź, ul. Żytnia 6.

SPRZEDAM futro nutrie - brzuski oraz kurtkę z lisów. Tel. 51-34-82.

PUDEŁKI brązowe sprzedam. Lanowa 99 m. 39, po 16. 27356 g

BUTLE gazową 11 kg (propan - butan) - kupie. Tel. 53-27-66. 26455 g

MASZYNĘ dźwiękową 2-płytkową - kupie. Oferty „26558” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ szafę ciemną, dużą, biblioteczną i etażerkę. Tel. 251-19. 26765 g

BLAM karakułowy czarny sprzedam. Kupie szklaną wate. Tel. 764-06. 26622 g

KWIACIARNIĘ - kłosek typowy - środki - sprzedam lub inne propozycje. Oferty „26820” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM nowy „overlock” (z gwarancją) 4-łukowy, 2-ligowy z nożem 62-640 Puszczykowo, Chłobrego 8. 2975 k

FOTOTAPETY, piękne motywy: góry, lasy, jeziora - sprzedam Warszawa 42-73-13. 2637 k

BELLA, wytwórnia kasek motocyklowych, poleca atestowane kaski w dużej gamie kolorów z tłoczoną szybą ze szkła akrylowego przezroczystego, przyełmianego. Warszawa, Łomianki 05-100, ul. Kasztanowa 9, tel. 35-00-82. Zamiejscowym wysyłamy. 2638 k

FUTRO czarne - karaczki karakułowy, używane - sprzedam. Tel. 714-13. 25986 g

SŁUPIE betonowe, deski używane, piec żelazny pokojowy, piec miedziany kąpielowy, meble używane, narzędzia kowalskie, spawarkę 220 wolt, burko dzielecne, okno - sprzedam. Rudzka 24 m 2. 26471 g

SPRZEDAM maszynę do naprawy północznych oraz złotych bransolet. Tel. 743-94. 26335 g

BLAM - łapki karakułowe, - sprzedam. Tel. 53-11-38. 26499 g

INSULINOWA strzykawkę automatyczną - sprzedam. Oferty z ewent. telefonem „26306” Prasa, Piotrkowska 96.

WÓZEK dziecięcy (głęboki) - sprzedam Srebrzyńska 91-13, tel. 236-15. 26302 g

PERKUSJĘ - sprzedam. Targowa 55/1. 26393 g

KOZUCH damski nowy oraz blam łapki - sprzedam. Tel. 446-42. 26292 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „8”, Łódź, Godna 4, Juńczyk, po 17 26616 g

TELEWIZOR, tapczan, szafę, lodówkę uszkodzoną, piec gazowy - używane sprzedam. Dzierżyńskiego 22 m. 25, wieczorem 26887 g

RURKI ogrodzeniowe - sprzedam. Kupie deski podłogowe, okno trójkierunkowe podwójne. Tel. 52-68-67. 26598 g

TELEWIZOR „Rubin 714” kolor - sprzedam. Puszczyńska 121. 26539 g

KOMPLET sypialnia złota brozo - sprzedam. Złotocza 1 A m. 24. 26608 g

MAŁO używane kożuchy damski i męski - sprzedam. Tel. 51-61-03. 26587 g

LEŻANKĘ jednoosobową, lampę stojącą, półki na książki - sprzedam. Tel. 790-15, po 18. 29544 g

PSZCZOŁY z ulami oraz przyczepę bagażową - sprzedam. Tel. 55-93-93, po 17 26498 g

SPRZEDAM deski, stemple, lepik cegły - połowki, z zakończonej budowy. Łódź, Krzewowa 14. 26943 g

SPRZEDAM wysokiej klasy stabilizator napięcia do kasłania głowicy filtracyjnej - fotografia barwna 854-99, sobota, godz. 15-20. 26727 g

KOZUCH damski - sprzedam. Tel. 11-18-56, po 18. 26800 g

POMPE wodną elektryczną (ZSR) - sprzedam. Tel. 888-97. 26796 g

PLASZCZ skórzany, granatowy, kożuch damski, kożuszek dzielecny - sprzedam. Tel. 649-70, wieczorem. 26712 g

APARAT „Kijew 6-C TTL”, filtry, pierścienie, pryzmat TTL - sprzedam. Tel. 51-11-54, po 18. 29788 g

DWIE maszyny dwuosiowe - jedna z igłą wyłuszczną - sprzedam. Tel. 405-34, godz. 17-19. 26747 g

FUTRA nowe - sprzedam. Tel. 841-78. 26977 g

CZARNE futro karakułowe - tanio sprzedam. Olczyńska 22 m. 24, po 18 26871 g

KOZUCH damski i męski sprzedam. Tel. 82-84-22. 26693 g

KOZUCH damski jasny, blam łapki karakułowe - sprzedam. Tel. 56-65-50, po 17. 26923 g

ZONKILE holenderskie cebulki - sprzedam. Tel. 752-69. 26907 g

KOZUCH damski (używany) w bardzo dobrym stanie - sprzedam. Tel. 625-75, po 15. 26834 g

„LUCZNIK” wieloczynnościowy i przemysłowy - sprzedam. Tel. 53-48-18 26832 g

TELEWIZOR „Beryl-102” 24 cale - sprzedam. 56-87-63, po 18. 26720 g

SPRZEDAM powiększalnik „Axomat-3”. Tel. 811-35 26725 g

SWIERKI srebrne, jodły srebrne, cyprusy, jałowce, dąglezie, tuje, duże innych gatunków, odmian iglastych. Wysokość 10-40 cm. Ceny od 6 zł. Sprzedaż hurtowa na miejscu. Firma: Młodziński Henryk, Pablianice, Skłodowska 7. 26875 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p” (1971), taksometr oraz kłosek warzywa - owoce w Zielczu. Tel. 351-53, od 10 do 18. 27863 g

FIATA 125p - Taxi sprzedam, tel. 752-07 27863 g

NOWA kompletna karosele do „Fiata 125p” - kupie. Zapolskiej 50/36. 26204 g

PRZYCZEPĘ N-126 B - sprzedam. Tel. 611-55. 26915 g

„FIATA 126 p” (1977) - sprzedam. Oglądać: niedziela 21,09, od 10. Wojska Polskiego 144. 27443 g

ZAMIENIĘ wkład na „Fiata 126” (IV kwartał), na „Fiata 125” (1991/1993). Inne propozycje. Oferty „26330” Prasa, Piotrkowska 96.

„WARSZAWĘ Combli”, „Wartburga” - sprzedam. Ekonomiczna 31. 27247 g

KAROSERIE „Skody 8 100” do wypadku - kupie. Tel. 342-89, po 14. 27399 g

„VOLKSWAGENA 1300”, model 1989 - sprzedam. Tel. 466-83. 26336 g

„OPEL Rekord 1700” - sprzedam lub zamienie na mniejszy. Tel. 242-09. Godz. 7-15. 26334 g

„VW”, tylko silnik 1300 lub cylindry i blok z pierścieniami kupie. Tel. 51-17-07. 26321 g

„POLONEZA 1500”, odbiór natychmiast - sprzedam. Oferty „26426” Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENE 104” bardzo tanio sprzedam. 51-48-28, po 16. 26405 g

„FIATA 126 p” - sprzedam. Tel. 51-56-93. 26316 g

„SYRENE 145 E” - sprzedam. Tel. 491-46. 26448 g

„VOLKSWAGENA 411” (4-drzwiowy), silnik „Warszawy”, dolny - tanio sprzedam. Łódź, Podmiejska 16a m. 10, tel. 442-80. 26371 g

M-72, silnik i skrzynie biegów do małym przebiegu - sprzedam. Tel. 13-38-57. 26295 g

„FIATA 125 p” (1980) - sprzedam. Tel. 387-24. 26283 g

„FIATA 125D - 1500” - 1978 - sprzedam. Wielkopolska 74, poniedziałki, piątki, godz. 16-19. 26364 g

„FIATA 125p” - 1500 MR (1975) - sprzedam. Tel. 379-32, po 18. 26495 g

„FIATA MR 1975” oryginalny, czerwony burgundzka - sprzedam. Rokiciny Reymonta 5. 26574 g

SKRZYNIĘ biegów „Trabant 901” oraz inne części sprzedam. Włocławska 16 m. 40, po 16. 26348 g

SPRZEDAM „Stara 25”, Ozorków, 18 Stycznia 32, tel. 16-13-03. 26363 g

„ZUKA” (blaszak) - okazyjnie sprzedam. Różański Stary 91, p-ła Kuluszki. 26773 g

„SYRENE 102” na chodzie - tanio sprzedam. Zielarska 51 m. 10. 26763 g

„FORDA Escort 1100” - sprzedam. Przedzalniana 42 m. 50. 26882 g

„125p” (1980) sprzedam. Tel. 53-97-94, od 17. 26880 g

„FIAT 600” w całości lub na części sprzedam. Przedzalniana 18 m. 3 blok 25. 26621 g

„FIATA 125p” (1979) stan idealny - sprzedam. Tel. 842-55. 26981 g

„SKODE Octavia” super - sprzedam. Smetany 4 m. 76. 26910 g

„FIATA 125p MR” - zamienie na plac. Tel. 390-53 26893 g

CZĘŚCI „Octavi” kupię. Tel. 53-60-16, do 15. 26904 g

ODSTAPIĘ notarialnie wkład na „Fiata 125p”, Motocykl „Kobuz” nowy sprzedam. Tel. 369-75, po 16. 26820 g

SPRZEDAM „Fiata 125p” rok 1976. Tel. 435-96. 26816 g

„FIATA 126p - 650 S” - nowego, zamienie na nowo „125p”. Tel. 376-00. 26815 g

PRZEJME wkład na „Syrenę” lub „125p”, Odbiór 1981. Tel. 759-90, do 17. 27239 g

GARAŻ blaszany - sprzedam. Piensta 18 m. 2 (Retkinia). 26412 g

ODSTAPIĘ wkład na „Wartburga Delux”. Kupie bony. Tel. 53-74-78. 26290 g

POKÓJ, kuchnia, cześćowe wygody - zamienie na 2-3 pokoje chętnie z telefonem, garażem. Może być budownictwo miedzywojenne ewent. domek. Łódź, Sieradzka 3 - 6a. (Wejście z bramy Rządowska 3) godz. 18-22. 25969 g

POSZUKUJE mieszkania, wzdory niekonieczne. Tel. 708-34, do godz. 21. 26332 g

POSZUKUJE mieszkania z osobnym wejściem. Tel. 278-45, do 17. 26831 g

MAŁEŃSTWO - poszukuje spółdzielni - poszukuje mieszkania. Tel. 51-44-82. 26810 g

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię bieliźniarską na Polesiu. Tel. 354-93. 26374 g

POSZUKUJE samodzielniego pokoju. Oferty „26782” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia - kwaterekowe. Górna - zamienie na podobną. Oferty „26757” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-3 Dąbrowa z telefonem na M-4 (3-pokoje) telefon. Tel. 53-45-26 26796 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielniego mieszkania. Tel. 53-54-47 godz. 17-20. 26789 g

POSZUKUJE lokalu na zakład fotograficzny. Tel. 778-28, po 16. 26778 g

RETRINIA M-4, parkiet, kluzura, łogda, zamienie na dwa oddzielne w blokach. Oferty „26623” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia 39 m tel. (bloki) II p. budownictwo tradycyjne - Osiedle Dół na równo - zjedne w okolicy Ronda Titlowa. Tel. 296-34 godz. 7-16. 26670 g

BEZDIETNE małżeństwo poszukuje mieszkania. Plac na z góry. Tel. 236-37, po 17. 26828 g

WYNAJME M-3 z telefonem - najchętniej studentom - Teofilów. Oferty „26983” Prasa, Piotrkowska 96.

OPOCHNO - trzy pokoje, telefon (spółdzielce) - zamienie na M-3 w Łodzi. Tel. 53-78-90 po 16. 26911 g

STUDENTKA poszukuje pokoju niekuchennego. Tel. 351-53 do 15. 26909 g

POSZUKUJE pokoju. Tel. 328-15. 26905 g

GDYNIA - atrakcyjne własnościowe M-3 - zamienie na podobną w Łodzi. Demska, Łódź, Thaelmanne 12 - 60. 26833 g

OBOKRAJOWIEC poszukuje M-3 z wygodami. Tel. 32-97-66 godz. 14-17. 26900 g

ZAMIENIĘ 2-pokojowe 45 m (spółdzielce) - Os. Wielkopolska B - na 3 lub 4-pokojowe to samo osiedle lub w pobliżu. Tel. 51-01-48, do 16.30. 26897 g

M-2 kupie lub wynajme na 3 lata. Na Karłowcu lub w pobliżu. Oferty „26897” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 IV piętro, winda, telefon, ul. Dąbrowskiej, zamienie na 3-pokojowe, kuchnia - wywody telefon. Tel. 33-72-93. 26858 g

M-3 parter, centrum - sprzedam. Oferty „26912” Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 lub M-3 na Dąbrowie kupie. Tel. 53-28-03. 26733 g

GITARA klasyczna - nauka. 56-63-56, Dąbrowski 26967 g

MATEMATYKA, fizyka. Frontczak 871-10 Narutowicza 131/51. 26154 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia - 374-63, Malinowskiej. 25993 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy krótkie technicznych oraz korespondencyjne przyimucie, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedziegnię ul. Świeradzińskiego). 2410 k

NAUKA języka hiszpańskiego. Tel. 51-69-93, Roman. 26902 g

ANGIELSKI korepetycje. Helzler. 479-71. 26746 g

MATEMATYKA, Gólicki, tel. 737-76. 26345 g

KOREPETYCJE chemia, mgr Rejdzyńska Łódź ul. Armii Ludowej 1877. 26650 g

UCZĘ angielskiego Elżbieta Liszewska, Zyrardów, Rewolucji Październikowej 73 m. 29. 26642 g

ZATRUDNIĘ krawca lub krawcową i dwóch rencistów do szycia spodni. Tel. 51-11-40

MYCIE okien i szmatale wnetrz. Tel. 322-34 Gostawski. 26840 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną krawcową. Zarzewska 3. 26882 g

PRZEJME prace chałupnicze (oprócz szycia). Oferty „26824” Prasa, Piotrkowska 96. 27805 g

ZAKŁADOWY DOM KULTURY ŁZPB im. OBR. POKOJU ul. PRZEDZALNIANA 68

przyjmuje zapisy słuchaczy dorosłych na kurs języka niemieckiego I i II stopnia

oraz słuchaczy w wieku 11-16 lat na kurs języka angielskiego I, II, III i IV stopnia.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informację udziela sekretariat ZDK, tel. 673-18. 26835 g

ZAPISY

Kombinat Maszyn Włókienniczych

„POLMATEX - WIFAMA”

wspólnie

z Łódzką Komendą OHP FSZMP

przyjmują kandydatów do

DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

dla młodzieży w wieku od 16 do 18 lat

w zawodach:

- TOKARZ
- FREZER
- SLUSARZ.

Nauka trwa 1 rok.

Kombinat zapewnia absolwentom pracę w wyuczonym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w Średnim Studium Zawodowym.

Kandydat winni przedłożyć:

- ▼ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenie o uczęszczaniu do ostatniej klasy,
- ▼ 2 fotografie,
- ▼ podanie o przyjęcie do hufca.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego Kombinat, Łódź, ul. Armii Czerwonej nr 89 (biurowiec - parter), telefon 817-80, wew. 267.

2398-k

BUKIECIARKA podejmie prace. Oferty „26636” Prasa, Piotrkowska 96

TECHNIK posiada samochód. wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „26659” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 parter, centrum - sprzedam. Oferty „26912” Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 lub M-3 na Dąbrowie kupie. Tel. 53-28-03. 26733 g

FAKTY WYDARZENIA FAKTY

Nadmetraż czynsze zamiany

to tematy najbliższego spotkania w dniu 18 września w godz. 10-11.30

przy NTU 303-04

z mgr **STEFANEM MAJCHERCZAKIEM**

dyrektorem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Łodzi

mgr **KAZIMIERZEM ZWIERZCHOWSKIM**

zastępcą dyrektora wydziału

oraz

mgr inż. **WŁADYSŁAWEM ZAJDLEREM**

zastępcą dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej w Łodzi

Akcelerator dla PŁ

Lak musi uwierzyć słowom: akcelerator potrzebny jest w Międzyresortowym Instytucie Techniki Radiacyjnej Politechniki Łódzkiej. To cenne wyposażenie przekazała Łódź Ministerstwo Energetyki i Energii Atomowej. Wczoraj, obok pomieszczeń Instytutu, w murówce akt erekcyjny pod budynek liniowego akceleratora elektronów ELU-6. Przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych: se-

Lokatorzy 200 bloków nadal czekają na ciepłą wodę

Choć ostatni termin zakończenia letnich remontów sieci ciepłowniczych minął 10 września, nie nie wskazuje na to, żeby do końca tego tygodnia uporano się nareszcie w Łodzi z naprawą licznych awarii, zarówno w magistralach, jak i rurociągach. Cała seria przecieków w sieci oraz „strzelające” zawory, nie licząc innych nie dających się podobno przewidzieć przykrych niespodzianek uniemożliwiających dostawę ciepłej wody, spowodowały, że jeszcze wczoraj lokatorzy przeszło 200 bloków daremnie czekali na nią.

„Zarzew”, „Dąbrowa Północ”, „Kurak”, „Podgórze”, „Wilcza-Golebia”, Osiedle im. Lumumby — długo jeszcze można wyliczać poszczególne rejon miasta, gdzie nie zakończono niezbędnych robót, od których zależy nie tylko — choć i to jest bardzo ważne — zasilanie w ciepłą wodę mieszkań, ale także właściwe przygotowanie do zbliżającego się jesienno-zimowego sezonu ogrzewczego. Letnie remonty są przecież sprawdzianem Zakładu Sieci Ciepłej do właściwego ogrzewania naszych mieszkań, które korzystają z usług łódzkiej elektrociepłowni. Nic więc dziwnego, że rozmawiając wczoraj z dyrektorem Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi — mgr inż. Pawłem Walczakiem postawiliśmy mu jedyn-

tylko pytanie: jak długo jeszcze trwać będą perturbacje związane z usuwaniem awarii rurociągów i magistrali ciepłowniczych? — Nie mogę być ani pesymistą, ani optymistą. Codziennie, jestem „bombardowany” przez dziennikarzy podobnymi pytaniami — stwierdził nasz rozmówca — na które mam najlepsze chęci nie mogę dać autorytatywnej odpowiedzi. Wiem natomiast co już zrobiliśmy: wczoraj udało się nam uruchomić dostawę ciepłej wody w śródmieściu, m. in. na ulicach Kopeńskiego, Narutowicza, Jaracza. Liczymy także, że dziś popłynie ciepła woda na osiedle Koziny, a najpóźniej jutro do 6 budynków mieszkalnych i jednego pawilonu usługowego na osiedlu „Podgórze”. Dowiedzieliśmy się również, że mimo zadeklarowanej pomocy ze strony innych przedsiębiorstw, jak np. Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich i Zgierskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, które będą wykonywały roboty na Zarzewie i na Osiedlu im. Lumumby, dopiero wczoraj miały one rozpocząć swoje prace. A przecież od tej pomocy w poważnym stopniu zależy dostawa ciepłej wody do kilkudziesięciu bloków. Nie chcemy rozstrząsać Zakład Sieci Ciepłej z odpowiedzialności za swój zakres prac remontowych, ale przy ograniczonej liczbie około 70 wykwalifikowanych specjalistów nie jest ono w stanie szybko i sprawnie usuwać powstających awarii. Dlatego też natychmiastowa pomoc wyspecjalizowanych

przedsiębiorstw może tu działać wiele — pod warunkiem, że istotnie będzie ona szybka i sprawna. (J.kr.)

Więcej owoców

Poprawia się zaopatrzenie naszego rynku w owoce. Handel oferuje nam coraz więcej jabłek i oliwek. Wczoraj Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska dostarczyła do sklepów WSS oraz własnych ponad tonę różnych owoców, a dziś ilość ta będzie jeszcze większa. Z zagranicy oczekiwane są dalsze dostawy winogron, a także jeszcze pewna ilość brzoźkwin i arbużów. Jeszcze w wrześniu mamy otrzymać kolejne dostawy cytryn. Dotychczas przyszły ich dopiero 63 tony, a w najbliższych dniach ma nadejść 100 ton cytryn urugwajskich, które wiezie do kraju statek „Czacki”. We wrześniu do handlu dotrze również 100 ton bananów. Z importowanych warzyw zapowiedziano czerwona paprykę. Niestety, nie ma już szans na otrzymanie pomidorów z importu, a urodzaj krajowych jest bardzo słaby. (Kas.)

Nowy sezon w Teatrze 77

W najbliższą niedzielę premiera „Eugeniusza Dudka” — spektaklem przygotowanym przez A. Podgórnego, T. Błaszczaka i J. Gasiora na podstawie tekstów S. Dygata, T. Kowickiego i J. Głowackiego — Teatr 77 rozpoczyna swą działalność w nowym sezonie.

Obok „Eugeniusza Dudka” w repertuarze teatru znajdują się ponadto: spektakl według prozy Kurta Vonneguta, „Pasia” (III wersja wystawiona przed laty słynnego przedstawienia Teatru 77), wreszcie „Razem” — pomyslane z wielkim rozmachem wspólne przedstawienie, przygotowane przez zespoły należące do IFIT (Międzynarodowej Federacji Teatru Otwartego). Reżyserem przedsięwzięcia będzie dyrektor Teatru 77 — Z. Hejduk, a pomyslane ono będzie jako konfrontacja humanistycznej walki świata „Komenskiego” z rzeczywistością. Dotychczas w skład IFIT, którego celem jest współzależność swego własnego lodzianin, należą: Greek Theatre Guild z Aten, Divadlo na Proszawie z Brna, HURKA z Budapesztu, Den Blaas Hest z Danii, Teatr 9 ze Sztokholmu, Comuna Bakres z Mediolanu oraz Teatr 77 z Łodzi i Scena Plastyczna KUL z Lublina. Premiera spektaklu, który później prezentowany będzie w siedzibach poszczególnych teatrów, przewidziana jest na jesień przyszłego roku.

Na zakończenie warto poinformować, że choć tradycyjnie już Teatr 77 w najbliższym sezonie będzie miał okazję zaprezentować się publiczności zagranicznej (planowane są wycieczki na festiwale do Brukseli, Czechosłowacji, Francji i prawdopodobnie RFN), także i lodzianie będą mogli częściej oglądać wespół, a to po prostu dlatego, iż wreszcie teatr formalnie zyskał siedzibę (przy ul. Zachodniej 56) i już od września będzie mógł w niej występować przynajmniej trzy razy w tygodniu (poniedziałek, wtorek i piątek). (Ib)

NAMAWIAJĄC DO PALENIA I PICIA — OBCIĄŻASZ SVOJE SUMIENIE

(m)

„Teofil” w remoncie

Dom Handlowy WPHW „Teofil” został okresowo zamknięty. Rozpoczęto jego planowany remont oraz modernizację wielu urządzeń (np. wentylacji). Całe wnętrze „Teofila” zostanie odświeżone.

Roboty modernizacyjne potrwać do końca roku; obok roku; planowane otwarcie „Teofila” przewiduje się na przełomie III i IV kwartału roku 1981. (k)

kretarz KŁ PZPR — J. Grabowski, prezydent Łodzi — J. Niewiadomski, wiceminister, inwestorzy uczestniczący w tej znaczącej dla nauki uroczystości.

Przy użyciu akceleratora prowadzone będą m.in. badania na rzecz przemysłu włókienniczego, skórzanego, medycznego. Jak podkreślono, w czasie uroczystości, łódzka placówka ciesząca się renomą nie tylko w kraju, będzie miała nowe możliwości włączenia się do światowych badań naukowych. (rs)

Dobiega końca przebudowa torów na trasie Zgierz — Łowicz

Od dłuższego już czasu trwa wymiana torów na szlaku kolejowym Zgierz — Łowicz. Położono tam nowy nasyp, wymieniono tory na

beztokowe, a teraz przystąpiono do utwardzania nawierzchni. Zakończenie tych prac planuje się w końcu października tego roku. Dzięki temu, poza poprawieniem warunków bezpieczeństwa, poprawi się też komfort jazdy, przynajmniej na tym odcinku.

Zanim to jednak nastąpi, aż do odwołania zmieniony został rozkład jazdy trzech pociągów, w związku z koncentracją robót na odcinku Domaniewice — Głowno.

I tak pociąg Warszawa Wschodnia — Paryż, odjeżdżający codziennie z dworca Łódź Kaliska, odjeżdża teraz o godz. 11.35 z dworca Łódź Chojny.

„Pomorzanin” Gdynia — Łódź Kaliska kursować teraz będzie w dni powszednie (oprócz sobót) przez Kutno, Skierniewice, Kozłuszki, Chojny i przyjeżdżać będzie na Dworzec Kaliski o godz. 13.07, a nie o godz. 12.20.

Podobnie tą trasą również w dni powszednie (oprócz sobót) kursować będzie pociąg osobowy Łódź Kaliska — Szczecin Główny, odjeżdżający z Dworca Kaliskiego o godz. 9.14. (m)

Mandaty zaufania dla studenta i kierowcy z „Lido”

Po dłuższej, wakacyjnej przerwie, wraz z por. mgr Tadeuszem Koszrzewą z WRD KW MO i społecznym inspektorem ruchu drogowego Stefanem Sitkiewiczem, wybraliśmy się wczoraj na ulice Łodzi, by wśród kierowców poszukać ewentualnych kandydatów do obdarowania ich mandatami zaufania.

Nasze obserwacje rozpoczęliśmy na ul. Warszawskiej, gdzie „uczępiliśmy się” „Syręny” LDG 5134. Kiedy jednak na ul. Strykowskiej jej kierowca przekroczył linię ciągłą, zakończyliśmy jazdę za tym samochodem. Zaraz też zain-

teresowaliśmy się następnym pojazdem „maluchem” LDE 1840, za którym jechaliśmy ulicami: Strykowską, Sporną, Wojska Polskiego, Franciszkańską, Zawisy Czarnego, Łagiewnicką. Przez cały czas kierujący pojazdem prawidłowo zachowywał się w ruchu, sygnalizował kierunkowskazami wszelkie manewry, przepuszczał pieszych na przejściach. W pewnej chwili kierowca tego „malucha” był o krok od zderzenia. Stało się tak za sprawą „Zastawy” 7702 IS, której kierowca na ul. Zawisy Czarnej zjechał drogę obserwowaną przez nas samochodem. Na szczęście skończyło się na strachu.

Kierowca „malucha” okazał się student IV roku Wydziału Ogrodniczo-Pszczelarskiego SGGW, lodzianin Sławomir Szepeń. On też po sprawdzeniu w kartotece WRD KW MO otrzymał od nas mandat zaufania.

Później długo jeździliśmy ulicami Łodzi, jednak przykładni kierowcy nie chcieli jakoś wyjechać nam naprzeciw. Natomiast widzieliśmy wiele pojazdów, których kierowcy przekroczyli przepisy. Na ul. Kilińskiego jadący od ul. Nowotki „Fiat 125p” przy czerwonym świetle... skrocił w lewo w ul. Kilińskiego. Prowadzący takową LDE 0298 na ul. Kopeńskiego przy al. Mickiewicza wjechał kierunkowskaz... dopiero po przecięciu dwóch pasów ruchu. Na tej samej ulicy przez dłuższy czas obserwowaliśmy woliutko jadącego środkowym pasem „Tarpana” LDL 3527 który tamował ruch pojazdów.

Na ul. Promińskiego rozpoczęliśmy obserwację „Nysy” LDA 388 X, za którą jechaliśmy następnie ul. Przybyszewskiego i Łódzkiego, aż pod „Bistone”. Jej kierowca wyróżniał się kulturą jazdy. Był nim Remigiusz Kanicki, pracownik ZPD „Lido”, któremu — również po sprawdzeniu w kartotece — wręciliśmy drugi tego dnia mandat zaufania.

Mimo to nie byliśmy zadowoleni z wczorajszego rajdu. Po prostu, mimo tych dwóch przypadków pozytywnych, zbyt wiele widzieliśmy przejawów niekulturalności kierowców. A przecież zbliża się jesień, warunki jazdy będą coraz gorsze. Warto o tym pamiętać! (ms)

Raid PTTK „Obroncy Pabianic”

Niedzielny raid PTTK „Obroncy Pabianic” cieszył się dużym powodzeniem. Wzięło w nim udział ponad 1000 osób. Puchar ufundowany przez ERZZ zdobyli turyści z Łódzkiej Zakładów Papierniczych w Pabianicach, a puchar Wydziału Oświaty — młodzież Zespołu Szkół Budowlanych w Pabianicach. (k)

W kilku zdaniach

* Spotkanie kombatantów-kleberzyków dziś o godz. 18 w Klubie Pracowników Służby Zdrowia (ul. Roosevelta 17). W programie: omówienie wykładu do Koczka na uroczystość odsłonięcia pomnika gen. Fr. Klesberga, a w części artystycznej „Koncert Warszawski” w wykonaniu Marii Białołobskiej przy akompaniamentcie W. Maniaka.

* „Oskarżony — Wilem Rusin” — spektakl Wiesława Dymnego w reżyserii Jerzego Kopiczkiego-Butczyńskiego dziś o godz. 17 w Klubie MPIK (ul. Narutowicza 8/10).

* DDK Łódź-Bałuty przyjmuje zapisy na kursy: kroju i szycia, (ul. Limanowskiego 166, w godz. 10-19, tel. 51-52-34) oraz taktawa artystycznego i tańca towarzyskiego (ul. Zubardzka 3, w godz. 10-19, tel. 51-67-47 i 51-15-99).



WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10
- Informacja kolejowa 655-55, 284-69
- Informacja PKS 52-81-18, 706-27
- Dworzec Centralny 268-96
- Dworzec Północny 747-29
- Informacja telefoniczna 83
- Komenda Wolewózka MO 677-22, 282-22
- Pogotowie ciepłownicze 253-11
- Pogotowie drożowe 609-32
- Pogotowie energetyczne 609-32
- Rejon Łódź-Północ 334-31, 609-32
- Rejon Łódź-Południe 334-28, 833-38
- Rejon Pabianice 37-10
- Rejon Zgierz 16-34-49
- Rejon oświetlenia ulic 881-15
- Pogotowie gazowe 385-85
- Straż Pożarna 95, 666-11, 795-53, 257-77
- Pogotowie MO 87
- Pogotowie Ratunkowe 99
- Pomoc drogowa PZMot. 82-81-18, 706-27
- Centrala Informacyjna PKO 731-82
- TELEFON ZAUFANIA 337-57

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Baton cygański”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kopułuch”
- NOWY — godz. 19.15 „Uroczysty bankiet w zakładzie pogrzebowym”
- MALA SALA — nieczynny
- JARACZA — godz. 19.30 „Pustaki”
- MALA SCENA — godz. 19.30 „Fenomeny”
- TLS — godz. 19.15 „Achilles i miłość”
- MUZYCZNY — godz. 19 „Rozwódka”
- ARLEKIN — godz. 19.30 „Chcę być duży”
- PIŃKOWO — godz. 19.30 „Królewicz Rumianek”

MUZEUM

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11-17
- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 9-16
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (ul. Wolności 14) — godz. 10-17
- WŁOKIENNICWA (Piłkowska 282) godz. 9-17
- SZUKI (Wielkowiejskiego 36) — godz. 10-17
- MIASTA ZGIERZA (Zgierska, Dąbrowskiego 21) godz. 10-18
- ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdroju)
- LUNAPARK — codziennie w godz. od 10 do 21 (oprócz niedziel)
- KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) — nieczynny
- ZOO — codziennie od godz. 9 do 20
- PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 17 (oprócz niedziel)
- OGROD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

- BALTYK — „Manhattan” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15. Film przedpremierowy z tytułową listą dialogową „Rocky II” USA od lat 16 godz. 19.30
- IWANOWO — „Grzeszny żywot Franciszka Buły” pol. od lat 15 godz. 12, 14, 16; „Manhattan” USA od lat 16 godz. 10, 13, 20
- POLONIA — „Gorączka sobotniej nocy” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Manhattan” USA od lat 18 godz. 19.30
- PRZEWIŚNIE — „Przywili uczni” fr. od lat 16 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; 19.30
- WŁOKNIARZ — „Wyrok śmierci” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30; „Cztery pancerni i pies” cz. 9 pol. b.o. godz. 12.15, 13.30
- WISLA — „Nasferat” — wampiry” RFN od lat 16 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
- ZACHETA — „Spotkanie na Atlantyku” pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

STUDIO — „Lawina” USA od lat 15, godz. 19.30, 17.30; „Spirala” pol. od lat 16, godz. 19.30

STYLOWY — „Przybywa jeździec” USA od lat 15, godz. 18.15, 19.30; Kino Filmów Polskich — „Wściekły” pol. od lat 18, godz. 17.30

DKM — „Przygody Galincek” Jap. godz. 16; „Imperium namietności” Jap. od lat 18, godz. 17.45, 20

GDYNIA — Kino Non-stop od godz. 10 — „Zapach kobiety” wł. od lat 18

HALKA — „King Kong” USA od lat 12 godz. 15; „We władzy ojca” wł. od lat 18, godz. 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Afera Concorde” wł. od lat 15, godz. 10, 16.45; „Pani minister tarczy” pol. od lat 12, godz. 12.15, 19; „Panny z Wilka” pol. od lat 15, godz. 14.30

OKA — „Rój” USA od lat 18 godz. 10, 13.30, 15, 17.15, 19.30

POPULARNE — „Porwany przez Indian” NRD od lat 12, godz. 16; „Zwolnienie warunkowe” USA od lat 13, godz. 17.45

MUZA — „Podróż kotów w butach” Jap. b.o. godz. 15.45; „Rollercoaster” USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30

1 MAJA — Przejąd filmów archiwalnych — „Tredowata”, „Ordynat Michorowski” pol. od lat 12, godz. 16; „Ucieczka na Atene” ang. od lat 13, godz. 19

POKOJ — „Zawrót” czes. b.o. godz. 16; „Rewolwer” wł. od lat 18, godz. 17.30, 19.30

ROMA — Przejąd p.n. „Lata walki i okupacji”; „Moja wojna, moja miłość” pol. b.o. godz. 10, „Szkeki II” USA od lat 15, godz. 12, 14.30, 17, 19.30

STOKI — Przejąd p.n. „Przygoda na ekranie”; „Kryżacy” pol. b.o. godz. 16; „Lot nad kukuczmy gniazdem” USA od lat 18, godz.

SWIT — „Znachor”; „Profesor Wilczur” pol. od lat 12, godz. 15, 19.30

TATRY — seans zamknięty — godz. 10; „Wierna żona” fr. od lat 18, godz. 12, 14, 17.45, 19.45; „Terror Mechagodzilli” Jap. b.o. godz. 16

ENERGETYK — nieczynny

PIONIER — „Kochaj albo rzuć” pol. b.o. godz. 15; „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15, godz. 17, 19

REKORD — „O jeden most za daleko” ang. od lat 15, godz. 15.30, 18.30

SOJUSZ — nieczynny

POLESIE — „Szkeki II” USA od lat 15, godz. 17, 19.15

APTEKI ŁÓDZ

Al. Mickiewicza 20, Piłkowska 67, Nieślania 15, Dąbrowskiego 89, Lutomińska 146, Olimpijska 7a.

Główno — Łowicka 28, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parczowska 53) — dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz Ozorków, Aleksandrów, Parzewce Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyniński 61); Polesie — Szpital im. Konerlika; (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 10); Wdźw — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30).

Chirurgia Pabianicka — Szpital im. Kobernika (Pabianicka 52)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Barlickiego — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 35/50)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (ul. Kopcińskiego 22)

Tokeologia — Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna, ul. Zakątna 44 (całą dobę przez noc) i świateł

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 99

GÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy biurowej służby zdrowia (czynny cała doba we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19.

W interesie mieszkańców...

Ulica Jaracza 83 — jedyną pięciopiętrową palaczką. Na pierwszym piętrze mieści się łódzki oddział Warszawskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej a na parterze mieszkanie prywatne. Palaczkę jest zdemontowany w piwnicy wybita szyba, w biurze Instytutu zacięta na ścianach, dach przecieka. Klitki schodowe zaniedbane. W mieszkaniu na parterze, które zajmuje Stanisława Sz., prawdziwy skład makulatury i rupieci. Aż żal patrzeć jak niszczeje tak piękny obiekt.

Czy jest nadzieja, że zostanie on doprowadzony do porządku, a przede wszystkim zabezpieczony przed dalszą dewastacją?

Kierownik ROM nr 9 PGM Łódź — Śródmieście — Alfred Włodarczyk, który uczestniczył w lustracji domów zorganizowanej przez Samorząd Mieszkańców, Komitet Obwodowy nr 23, oświadcza krótko:

— To co do nas należy, zrobimy w oknie piwnicy na razie wstawimy dyktę, nie mamy bowiem szyby. Również jeszcze przed zimą zostanie zabezpieczony dach.

Odpowiedź ta nie zadowala przedstawicieli samorządu mieszkańców. Niepokoi ich bowiem — i słusznie — że tak późno myśli się o tak prostej czynności, jaką jest wstawienie dyktę w wybitym oknie. Czy trzeba do tego aż społecznej kontroli? Widocznie — trzeba! Tym bardziej że dewastacja palaczkę, a zwłaszcza niewiarygodnego wprost zniszczenia dwupokojowego — mieszkania na parterze, zamienionego przez jego lokatorów na rupieciarstwo, od dawna już oburza samorząd mieszkańców. Ale na to nikt nie może podobno poradzić. Nawet dzielnicowy, który towarzyszył członkom komisji dokonującej lustracji jest bezradny.

Z takim stanowiskiem, rzecz jasna, nie zgadza się samorząd mieszkańców, który — jak informuje mnie jego przewodniczący, Bolesław Szalkowski — wystąpił wspólnie z ROM nr 9 do Urzędu Dzielnicy Łódź Śródmieście z wnioskiem o zajęcie się tym niszczejącym palaczką.

Ulica Narutowicza 49. Stara, kilkupiętrowa kamienica, jakich wiele w śródmieściu. Tutaj przynajmniej wcześniej powstawiano brakujące szyby

na klatkach schodowych i zabezpieczono dach i rynny przed opadami. W jednej z odczyn zwraca uwagę niesamowicie brudne okno w mieszkaniu na parterze.

Już dawno — stwierdzają przedstawiciele samorządu mieszkańców — interesujemy się tym 3-pokojowym mieszkaniem, które właściwie stoi puste, bowiem jego lokator jest nieuchwytny. Dziś tego nie zastaliśmy. W naszym obwodzie w zeszłym roku wykryliśmy 18 mieszkań, w których nikt nie mieszkał. Dopilnowaliśmy, żeby zostały one zasiedlone.

Obwód Łicy 70 posiadał, z tego 50 pod administracją ROM nr 9. Administrator z tego ROM — Mieczysław Rafalowicz, jest zdania, że tylko przy społecznej kontroli można ujawnić wszystkie tzw. pustostany.

robot zlecono rzemieślniczemu spółdzielni, część zaś wykonują własne brigady PGM.

Zastępca przewodniczącego samorządu nr 23 — Henryk Ambroziak, przy okazji społecznej lustracji porusza sprawę piwnicy w domu przy ul. Narutowicza 41. Lokatorzy niejednokrotnie muszą w nich brodzić po kostki w wodzie. Wprawdzie została ona ostatnio wypompowana, ale trzeba jak najszybciej zlecić wykonanie ekspertyzy, która wykazałaby skąd woda dostaje się do piwnicy. Dom ten został przejęty przez PGM — Śródmieście od Lokalnego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości.

Podczas kilkunastogodzinnej społecznej lustracji niektórych posesji w śródmieściu — a takich społecznych przeglądów jest w Łodzi wiele — wyciągnięto wnioski mające przede wszystkim na celu usprawnienie pracy ROM. Chodzi o dobro lokatorów, w których interesie występuje samorząd mieszkańców. Dlatego też potrzebne są tego rodzaju akcje i to zarówno dla ROM, jak i samorządu. (J.kr.)

Przenosiny zabytkowego kościoła

Piękny zabytkowy kościółek modrzewiowy (XV wiek) w Wo-
II Grzymalnie pod Bełchatowem nie padnie ofiarą przemysłu.
Wielki Grzymalnia znajduje się w rejonie działania kopalni Beł-
chatów, dokładnie na terenie przyszłej odkrywkowej. Rozbiórka
kościoła jest rzeczka nieunikniona. Rzecz jednak w tym, by ten
leżący sobie dokładnie pięćset lat zabytek naszej kultury utra-
tował dla następnych pokoleń.

Zgodnie z logiką, w przedsię-
wzięcie inwestuje kopalnia, a pole-
ga ono na przeniesieniu kościoła w
miejscie, gdzie nie tylko zostanie
on odpowiednio wyeksponowany,
nie będzie naruszony na zniszczenie,
ale będzie również użytkowany.
Wyboru takiego miejsca już doko-
nano: jest to wieś Biała koło Pa-
jęczna.

Zabieg ten — stosowany już
wprawdzie w kraju, ale dopiero
po raz pierwszy w naszym regionie
— nie jest sprawą prostą. Zam-
nam nastąpi demontaż całego kościoła
i zmontowanie go w Białej,
upłynie dość dużo czasu wypel-

nionej zmuszonymi czynnościami.
Od najbliższego poniedziałku
przewiduje się wywożenie elemen-
tów znajdujących się we wnętrzu
kościółka: trzech ołtarzy itd. Ołtarz
główny pochodzi z roku 1630 (a
więc późny renesans), dwa boczne,
zachowane do dzisiejszego dnia,
pochodzą z XVIII wieku (późny
barok). Ołtarze będą składowane
w magazynie Pracowni Konserwacji
Zabytków w Łodzi.

Pań mgr Janina Dziubińska,
kierownik pracowni konserwacji
malarstwa z PPPKZ, kierować
będzie zespołem, który zbada wnętr-
ze kościoła pod kątem obecności
polichromii na belkach stropów

i ścian. Kościółek jest od wew-
nątrz pomalowany jednolicie szarą
farbą i nie jest wykluczone, że
kryje cenne zabytkowe polichromo-
nie. Belki zostaną zabezpieczone,
pokryte bibułką japońską i merlą
(gazą), a potem zakonserwowane.
Demontażem wnętrza zajmie się
pracownia konserwacji mebli, tak-
że z łódzkich PKZ, demontażem
zaś całej powłoki kościoła i jego
konstrukcji — grupa robot PPKZ
w Piotrkowie.

W odróżnieniu od wnętrza, które
trafia do Łodzi, elementy zewnętrzne
zostaną przewiezione i będą
składowane pod wiatą w miejscu,
gdzie kościółek narodził się po raz
drugi, a więc w Białej.

Nad całością wszystkich tych
prac czuwać mgr Grażyna Mikeś
— z Pracowni Dokumentacji Nau-
kowo-Historycznej PKZ. Po zde-
montowaniu kościoła na teren
wkracza archeolog, by przepro-
wadzić badania na obszarze, który
już niedługo zamieni się w kopal-
niany wyrobisko. (AP)

Z TEJ MAKI BĘDZIE CHLEB

Do spichrzów PZZ w na-
szym okręgu z tegorocz-
nych zbiorów trafiło do-
tychczas 34 tys. ton ziar-
na, głównie żyta. Główną dostawę,
to rolnicy indywidualni
oraz spółdzielnie kółek rolni-
czych i produkcyjne. O ile
pierwsze zboże zbierane przez
kombajny miało bardzo duże za-
włocenie (sięgające nawet 30
proc. co wymagało kilkakrotnego
suszenia), to każda kolejna dostawa,
zwłaszcza z gospodarstw chłop-
skich, zawierała ziarno coraz bar-
ziej suche.

Od 2 tygodni młyn PZZ w
trzech województwach: łódzkim,
sieradzkim i piotrkowskim produ-
kuje już mękę z tegorocznego ziar-
na i — jak twierdzą specjaliści z

tego przedsiębiorstwa — jakość jej
jest dobra. W okresie ogromnego
popytu na mękę do samej Łodzi
kierowano 200 ton dziennie, przy
czym dużą część dla piekarń wy-
szłana była luzem. Obecnie, kiedy
zapotrzebowanie piekarń wraca do
normy, domagają się one z po-
wrotem maki w workach.

Woj. miejskie łódzkie zaopatry-
wane jest głównie z dwóch mly-
nów pracujących w Łodzi i w Pa-
bianicach, przy czym pabianicki
dostarcza mękę wyłącznie pszenną
(m.in. tortową), a także kaszą
mąkę.

Jak twierdzi dyrektor handlowy
PZZ, Ksawery Gaucier, mąka pszen-
na produkowana obecnie jest bar-
dzo dobrej jakości, o pięknym
kremowym zabarwieniu. Zarówno
mąka pszennej, jak i żytniej — na
pewno nam nie zabraknie — mó-
wi dyrektor. Natomiast ograniczo-
na jest zdolność przemianu naszych
młynów i stąd m.in. jeszcze pewne
zaległości w dostawach. Miyna-
rze chcą jak najszybciej je zlikwi-
dować i rozpocząć — jak co roku
o tej porze — tworzenie zapasów
niezbędnych na okres przedsię-
wzięcia. Obecnie z młynów naszego
rejonu dziennie wysyła się 1100 —
1200 ton maki i kaszy mąki.

Pozytywnym i normalnym objawem,
według opinii przedsiębior-
stwa, jest przełożenie terminów
następnych dostaw ziarne i rolni-
ków do PZZ na okres późniejszy
— w październiku i listopadzie,
po siewach i wykopkach. Będzie to
na pewno ziarno właściwie prze-
chowane i suche, co gwarantuje
właściwą jakość maki.

Jaki powinien być najdłuższy
termin przechowania maki w wa-
runkach domowych, aby nie str-

ać jej wartości? Specjaliści
twierdzą, że trzy miesiące, przy
czym mąka musi znajdować się
w suchym i przewiewnym miej-
scu, gdyż w przeciwnym przy-
padku jej jakość ulegnie pogor-
szeniu. (Kas)

Wrak z zawartością 200 mln dolarów

W kwietniu 1942 roku brytyjski
krazownik „Edinburgh” został zatopiony
w wybrzeży norweskich przez
hitlerowską torpedę. Zginęła wówczas
cała załoga 57-osobowa załoga.

Na dno poszło także 10 ton złota
przewozonego przez ten krazownik.
Dziennik norweski „Verdens Gang”
poinformował w czwartkowym wyda-
niu, że przedstawiciele władz bry-
tyjskich zwrócili się do kilku nor-
weskich spółek z prośbą o pomoc
przy wydobywaniu zatopionego wraku.
Wartość znajdujących się na jego
pokładzie złota, według obecnych
szacunków, wynosi około 200 mln
dolarów.

**PAMIĘTAJ!
GRUŻLIĆ MOŻE
PRZEBIEGAĆ SKRYCIE
ZGŁOŚ SIĘ
NA BADANIA
MALOBRZAKOWE.**

ZEBRANIE ŁÓDZKIEGO ŚRODOWISKA DZIENNIKARSKIEGO

Dzisiaj, 17 września, o godz. 15
w Klubie Dziennikarskim (ul.
Piotrkowska 98) odbędzie się
zebranie ogólne łódzkiego śro-
dowiska dziennikarskiego.

Pożądana obecność wszystkich
członków i kandydatów Stowa-
rzyszenia Dziennikarzy Polskich.



Trum. — MALGORZATA TARGOWSKA

— Pomyśl tylko! Stylt jest jak igła. To ten sam facet, za-
bójstwo pani Godlen, wszystkie te meldunki w 1940, których
nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondiem...
— Może masz rację — zamysłił się Bloggs.
— Potrafisz to udowodnić — powiedział Godliman. — Czy pa-
miętasz informacje w sprawie korpusu ekspedycyjnego na kon-
tynent? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia kiedy tu przyszedłem.
No, ten meldunek, który został przetrwany.
— Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać
akta.
— Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa
się z datą naszego zabójstwa... I mogę się złożyć, że moment
zabójstwa ma ścisły związek z przetrwanym nadawaniem.
Bloggs przyjrzał się zapisowi w aktach. — Zgadza się w obu
wypadkach — oświadczył.
— No widzisz!
— Przez co najmniej pięć lat działał w Londynie i dopiero
teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs.
— Nie będzie łatwo go złapać.
Godliman przybrał nagle chytry wyraz twarzy. — To szczwa-
na sztuka, ale ma za mną do czynienia. Rozdepczę go jak
śmierdzącą wesz.
Bloggs roześmiał się głośno: Mój Boże, jak pan się zmienił,
profesorze — zaśartował.
— Czy zdajesz sobie sprawę, że roześmiałeś się po raz pierw-
szy od roku?

Łódź wioząca zaopatrzenie na wyspę okrążyła ląd i wpłynęła
do zatoki rozpościerającej się pod błękitnym niebem. W łodzi
były dwie kobiety: żona przewoźnika (jej męża powołano do
wojaka i teraz ona prowadziła interes) i matka Lucy.
Matka wysiadła z łodzi, miała na sobie elegancki kostium
— męską marynarkę i krótką spódnicę. Lucy uścianała ją ser-
decznie.
— Mama! Co za niespodzianka!
— Przecież pisałam do ciebie.

List był razem z pocztą na łodzi — matka zapomniała, że
pocztę przywożono na wyspę raz na dwa tygodnie.
— A więc to jest mój wnuc! Jak z niego duży chłopiec! —
Mały Jo, który skończył prawie trzy lata, czerwił się ze
wstydu i schował za spódnicę Lucy. Był ładnym, ciemnowło-
wym i jak na swój wiek bardzo wyrosniętym chłopcem.
— Wykapany ojciec! — krzyknęła matka.
— Tak — zgodziła się Lucy. W jej głosie czuło się jakby
nutę dezaprobaty. — Pewnie jesteś przemarznięta — chodźmy
do domu. Skąd masz tę spódnicę?
Zabrały z łodzi żywność i zaczęły wspinąć się po urwisku
nad plażą w stronę skalistego wierchołka. Matka nie prze-
stawała mówić: — Taka teraz moda, kochanie. Zużywa się zna-
cznie mniej materiału. Tu jest dużo ciepłej niż na lądzie. Tam
taki wiatr. Myślę, że możemy zostawić walizkę na molo — nikt
jej przecież nie ukradnie. Wiesz, Jane zarecytowała się z ame-
rykańskim żołnierzem — na szczęście nie jest Murzynem. Po-
chodzi z miasta, które się nazywa Milwaukee i nie żyje gu-
my. To wspaniałe, prawda? Zostały mi jeszcze cztery córki
do wydania za mąż. Czy mówiam ci, że ojciec został kapita-
nem w Home Guard? Całe noce spędza na obchodzeniu
pastwisk i wypatrywaniu niemieckich spadochroniarzy. Na sklep
wujka Stefana spadła bomba — zupełnie nie wiem, co on ter-
raz robi.
— Nie spiesz się tak, mamę, masz czternaście dni, żeby mi
wszystko opowiedzieć — zaśmiała się Lucy.
Zbliżyły się do farmy. — Jak tu ładnie! — zachwyciła się
matka. Weszły do srodku. — To po prostu uroczki!
Lucy usadowała matkę przy stole kuchennym i przyrządziła
herbatę. — Tom przyniósł twoją walizkę, mamę. Niedługo
przyjdzie na lunch.
— Tom, ten pasterek?
— Tak.
— Czy David pomaga mu w czymkolwiek?
Lucy roześmiała się. — Jest całkiem na odwrot! — powie-
działa. — Zresztą sam ci o wszystkim opowie. Nie powiedzia-
łam ci jeszcze, jaki jest powód twojej tu wizyty.
— Moja droga, już najwyższy czas, żebyśmy się odwdzieli-
ły. Zdać sobie sprawę, że w czasie wojny nie powinniśmy odby-
wać niepotrzebnych podróży, ale raz na cztery lata, nie ma
chyba w tym nic złego.

Usłyszeli warkot jeepa przed drzwiami i chwilę potem po-
jawił się David na swym wózku. Pocałował tęściową i przed-
stawił jej Tomę.

— Tom — powiedziała Lucy — możesz zrobić dzisiaj na
swoją lunch, jeśli przyniesiesz walizkę mamy.
— David grał ręce przy piecu. — Zimno dzisiaj.

— Widzę, że traktujesz hodowlę owiec całkiem poważnie —
odezwała się matka.

— David grał ręce przy piecu. — Zimno dzisiaj.

— Widzę, że traktujesz hodowlę owiec całkiem poważnie —
odezwała się matka.

— David grał ręce przy piecu. — Zimno dzisiaj.

— Widzę, że traktujesz hodowlę owiec całkiem poważnie —
odezwała się matka.

— David grał ręce przy piecu. — Zimno dzisiaj.

— Widzę, że traktujesz hodowlę owiec całkiem poważnie —
odezwała się matka.

PROGRAM I

11.40 Uwaga, bądź przeczorny na
drodzę! 12.05 Z kraju i ze świata.
12.25 Muzyka polskiej melodii (2).
12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Ko-
munikat energetyczny, 13.01 Uwaga,
bądź przeczorny na drodze! 13.10
Muzyka rozrywkowa, 13.20 Komunika-
ty, 13.25 Splewający Herbte Han-
cock, 13.40 Kask melomana, 14.00
Studio „Gama”, ok. 14.05 Uwaga,
bądź przeczorny na drodze! 14.20
Studio Relaks, 14.25 Studio „Gama”,
15.00 Wład, 15.05 Korespondencja z
zakrętki, 15.10 Studio „Gama”, ok.
15.45 Uwaga, bądź przeczorny na
drodzę! 16.00 Muzyka i aktualność,
17.00 Audycja publicystyczna, 17.30
Radiokurier, 18.00 Aud., publicystycz-
na, 18.20 Komunikaty, 18.25 Uwaga,
bądź przeczorny na drodze! 18.33
Transmisja II połowy meczu piłkar-
skiego Pucharu UEFA Śląsk Wro-
cław — Dundee United, 19.00
Dziennik wieczorny, 19.15 Przeboje
sprzed lat, 19.40 festiwalowych
estrada, 20.00 Wład, I inf. dla kie-
rowców, 20.05 Śladami naszych inter-
wencji, 20.10 Uwaga, bądź przeczorny
na drodze! 20.40 Mistrzowie na-
stroju, 21.00 Wład, 21.05 Kronika
sportowa, 21.15 Komunikaty Total-
izacja Sportowego, 21.20 Muzyka,
21.30 Transmisja II połowy meczu
piłkarskiego o Puchar UEFA Man-
chester United — Widzew Łódź,
22.25 Z kraju i ze świata, 22.40 Uwa-
ga, bądź przeczorny na drodze! 23.43
Magazyn kulturalny Programu I,
23.00 Wita was Polska.

PROGRAM II

11.30 Wład, 11.35 Choroby społecz-
ne nadal groźne, 11.45 Muzyka smod
strzechy, 12.05 Tańce z różnych e-
pok, 12.25 Wakacje melomana, 12.55
„Każda miłość jest pierwsza” —
śpiewa Irena Santor, 13.00 Audycja
publicystyczna, 13.10 Muzyka w te-
atrze, 13.30 Wład, 13.35 Czas do-
brych gospodarzy, 13.40 Muzyka lu-
belska, 13.45 Wład, 13.50 Wład,
13.55 Wład, 14.00 Wład, 14.05 Wład,
14.10 Wład, 14.15 Wład, 14.20 Wład,
14.25 Wład, 14.30 Wład, 14.35 Wład,
14.40 Wład, 14.45 Wład, 14.50 Wład,
14.55 Wład, 15.00 Wład, 15.05 Wład,
15.10 Wład, 15.15 Wład, 15.20 Wład,
15.25 Wład, 15.30 Wład, 15.35 Wład,
15.40 Wład, 15.45 Wład, 15.50 Wład,
15.55 Wład, 16.00 Wład, 16.05 Wład,
16.10 Wład, 16.15 Wład, 16.20 Wład,
16.25 Wład, 16.30 Wład, 16.35 Wład,
16.40 Wład, 16.45 Wład, 16.50 Wład,
16.55 Wład, 17.00 Wład, 17.05 Wład,
17.10 Wład, 17.15 Wład, 17.20 Wład,
17.25 Wład, 17.30 Wład, 17.35 Wład,
17.40 Wład, 17.45 Wład, 17.50 Wład,
17.55 Wład, 18.00 Wład, 18.05 Wład,
18.10 Wład, 18.15 Wład, 18.20 Wład,
18.25 Wład, 18.30 Wład, 18.35 Wład,
18.40 Wład, 18.45 Wład, 18.50 Wład,
18.55 Wład, 19.00 Wład, 19.05 Wład,
19.10 Wład, 19.15 Wład, 19.20 Wład,
19.25 Wład, 19.30 Wład, 19.35 Wład,
19.40 Wład, 19.45 Wład, 19.50 Wład,
19.55 Wład, 20.00 Wład, 20.05 Wład,
20.10 Wład, 20.15 Wład, 20.20 Wład,
20.25 Wład, 20.30 Wład, 20.35 Wład,
20.40 Wład, 20.45 Wład, 20.50 Wład,
20.55 Wład, 21.00 Wład, 21.05 Wład,
21.10 Wład, 21.15 Wład, 21.20 Wład,
21.25 Wład, 21.30 Wład, 21.35 Wład,
21.40 Wład, 21.45 Wład, 21.50 Wład,
21.55 Wład, 22.00 Wład, 22.05 Wład,
22.10 Wład, 22.15 Wład, 22.20 Wład,
22.25 Wład, 22.30 Wład, 22.35 Wład,
22.40 Wład, 22.45 Wład, 22.50 Wład,
22.55 Wład, 23.00 Wład, 23.05 Wład,
23.10 Wład, 23.15 Wład, 23.20 Wład,
23.25 Wład, 23.30 Wład, 23.35 Wład,
23.40 Wład, 23.45 Wład, 23.50 Wład,
23.55 Wład, 24.00 Wład, 24.05 Wład,
24.10 Wład, 24.15 Wład, 24.20 Wład,
24.25 Wład, 24.30 Wład, 24.35 Wład,
24.40 Wład, 24.45 Wład, 24.50 Wład,
24.55 Wład, 25.00 Wład, 25.05 Wład,
25.10 Wład, 25.15 Wład, 25.20 Wład,
25.25 Wład, 25.30 Wład, 25.35 Wład,
25.40 Wład, 25.45 Wład, 25.50 Wład,
25.55 Wład, 26.00 Wład, 26.05 Wład,
26.10 Wład, 26.15 Wład, 26.20 Wład,
26.25 Wład, 26.30 Wład, 26.35 Wład,
26.40 Wład, 26.45 Wład, 26.50 Wład,
26.55 Wład, 27.00 Wład, 27.05 Wład,
27.10 Wład, 27.15 Wład, 27.20 Wład,
27.25 Wład, 27.30 Wład, 27.35 Wład,
27.40 Wład, 27.45 Wład, 27.50 Wład,
27.55 Wład, 28.00 Wład, 28.05 Wład,
28.10 Wład, 28.15 Wład, 28.20 Wład,
28.25 Wład, 28.30 Wład, 28.35 Wład,
28.40 Wład, 28.45 Wład, 28.50 Wład,
28.55 Wład, 29.00 Wład, 29.05 Wład,
29.10 Wład, 29.15 Wład, 29.20 Wład,
29.25 Wład, 29.30 Wład, 29.35 Wład,
29.40 Wład, 29.45 Wład, 29.50 Wład,
29.55 Wład, 30.00 Wład, 30.05 Wład,
30.10 Wład, 30.15 Wład, 30.20 Wład,
30.25 Wład, 30.30 Wład, 30.35 Wład,
30.40 Wład, 30.45 Wład, 30.50 Wład,
30.55 Wład, 31.00 Wład, 31.05 Wład,
31.10 Wład, 31.15 Wład, 31.20 Wład,
31.25 Wład, 31.30 Wład, 31.35 Wład,
31.40 Wład, 31.45 Wład, 31.50 Wład,
31.55 Wład, 32.00 Wład, 32.05 Wład,
32.10 Wład, 32.15 Wład, 32.20 Wład,
32.25 Wład, 32.30 Wład, 32.35 Wład,
32.40 Wład, 32.45 Wład, 32.50 Wład,
32.55 Wład, 33.00 Wład, 33.05 Wład,
33.10 Wład, 33.15 Wład, 33.20 Wład,
33.25 Wład, 33.30 Wład, 33.35 Wład,
33.40 Wład, 33.45 Wład, 33.50 Wład,
33.55 Wład, 34.00 Wład, 34.05 Wład,
34.10 Wład, 34.15 Wład, 34.20 Wład,
34.25 Wład, 34.30 Wład, 34.35 Wład,
34.40 Wład, 34.45 Wład, 34.50 Wład,
34.55 Wład, 35.00 Wład, 35.05 Wład,
35.10 Wład, 35.15 Wład, 35.20 Wład,
35.25 Wład, 35.30 Wład, 35.35 Wład,
35.40 Wład, 35.45 Wład, 35.50 Wład,
35.55 Wład, 36.00 Wład, 36.05 Wład,
36.10 Wład, 36.15 Wład, 36.20 Wład,
36.25 Wład, 36.30 Wład, 36.35 Wład,
36.40 Wład, 36.45 Wład, 36.50 Wład,
36.55 Wład, 37.00 Wład, 37.05 Wład,
37.10 Wład, 37.15 Wład, 37.20 Wład,
37.25 Wład, 37.30 Wład, 37.35 Wład,
37.40 Wład, 37.45 Wład, 37.50 Wład,
37.55 Wład, 38.00 Wład, 38.05 Wład,
38.10 Wład, 38.15 Wład, 38.20 Wład,
38.25 Wład, 38.30 Wład, 38.35 Wład,
38.40 Wład, 38.45 Wład, 38.50 Wład,
38.55 Wład, 39.00 Wład, 39.05 Wład,
39.10 Wład, 39.15 Wład, 39.20 Wład,
39.25 Wład, 39.30 Wład, 39.35 Wład,
39.40 Wład, 39.45 Wład, 39.50 Wład,
39.55 Wład, 40.00 Wład, 40.05 Wład,
40.10 Wład, 40.15 Wład, 40.20 Wład,
40.25 Wład, 40.30 Wład, 40.35 Wład,
40.40 Wład, 40.45 Wład, 40.50 Wład,
40.55 Wład, 41.00 Wład, 41.05 Wład,
41.10 Wład, 41.15 Wład, 41.20 Wład,
41.25 Wład, 41.30 Wład, 41.35 Wład,
41.40 Wład, 41.45 Wład, 41.50 Wład,
41.55 Wład, 42.00 Wład, 42.05 Wład,
42.10 Wład, 42.15 Wład, 42.20 Wład,
42.25 Wład, 42.30 Wład, 42.35 Wład,
42.40 Wład, 42.45 Wład, 42.50 Wład,
42.55 Wład, 43.00 Wład, 43.05 Wład,
43.10 Wład, 43.15 Wład, 43.20 Wład,
43.25 Wład, 43.30 Wład, 43.35 Wład,
43.40 Wład, 43.45 Wład, 43.50 Wład,
43.55 Wład, 44.00 Wład, 44.05 Wład,
44.10 Wład, 44.15 Wład, 44.20 Wład,
44.25 Wład, 44.30 Wład, 44.35 Wład,
44.40 Wład, 44.45 Wład, 44.50 Wład,
44.55 Wład, 45.00 Wład, 45.05 Wład,
45.10 Wład, 45.15 Wład, 45.20 Wład,
45.25 Wład, 45.30 Wład, 45.35 Wład,
45.40 Wład, 45.45 Wład, 45.50 Wład,
45.55 Wład, 46.00 Wład, 46.05 Wład,
46.10 Wład, 46.15 Wład, 46.20 Wład,
46.25 Wład, 46.30 Wład, 46.35 Wład,
46.40 Wład, 46.45 Wład, 46.50 Wład,
46.55 Wład, 47.00 Wład, 47.05 Wład,
47.10 Wład, 47.15 Wład, 47.20 Wład,
47.25 Wład, 47.30 Wład, 47.35 Wład,
47.40 Wład, 47.45 Wład, 47.50 Wład,
47.55 Wład, 48.00 Wład, 48.05 Wład,
48.10 Wład, 48.15 Wład, 48.20 Wład,
48.25 Wład, 48.30 Wład, 48.35 Wład,
48.40 Wład, 48.45 Wład, 48.50 Wład,
48.55 Wład, 49.00 Wład, 49.05 Wład,
49.10 Wład, 49.15 Wład, 49.20 Wład,
49.25 Wład, 49.30 Wład, 49.35 Wład,
49.40 Wład, 49.45 Wład, 49.50 Wład,
49.55 Wład, 50.00 Wład, 50.05 Wład,
50.10 Wład, 50.15 Wład, 50.20 Wład,
50.25 Wład, 50.30 Wład, 50.35 Wład,
50.40 Wład, 50.45 Wład, 50.50 Wład,
50.55 Wład, 51.00 Wład, 51.05 Wład,
51.10 Wład, 51.15 Wład, 51.20 Wład,
51.25 Wład, 51.30 Wład, 51.35 Wład,
51.40 Wład, 51.45 Wład, 51.50 Wład,
51.55 Wład, 52.00 Wład, 52.05 Wład,
52.10 Wład, 52.15 Wład, 52.20 Wład,
52.25 Wład, 52.30 Wład, 52.35 Wład,
52.40 Wład, 52.45 Wład, 52.50 Wład,
52.55 Wład, 53.00 Wład, 53.05 Wład,
53.10 Wład, 53.15 Wład, 53.20 Wład,
53.25 Wład, 53.30 Wład, 53.35 Wład,
53.40 Wład, 53.45 Wład, 53.50 Wład,
53.55 Wład, 54.00 Wład, 54.05 Wład,
54.10 Wład, 54.15 Wład, 54.20 Wład,
54.25 Wład, 54.30 Wład, 54.35 Wład,
54.40 Wład, 54.45 Wład, 54.50 Wład,
54.55 Wład, 55.00 Wład, 55.05 Wład,
55.10 Wład, 55.15 Wład, 55.20 Wład,
55.25 Wład, 55.30 Wład, 55.35 Wład,
55.40 Wład, 55.45 Wład, 55.50 Wład,
55.55 Wład, 56.00 Wład, 56.05 Wład,
56.10 Wład, 56.15 Wład, 56.20 Wład,
56.25 Wład, 56.30 Wład, 56.35 Wład,
56.40 Wład, 56.45 Wład, 56.50 Wład,
56.55 Wład, 57.00 Wład, 57.05 Wład,
57.10 Wład, 57.15 Wład, 57.20 Wład,
57.25 Wład, 57.30 Wład, 57.35 Wład,
57.40 Wład, 57.45 Wład, 57.50 Wład,
57.55 Wład, 58.00 Wład, 58.05 Wład,
58.10 Wład, 58.15 Wład, 58.20 Wład,
58.25 Wład, 58.30 Wład, 58.35 Wład,
58.40 Wład, 58.45 Wład, 58.50 Wład,
58.55 Wład, 59.00 Wład, 59.05 Wład,
59.10 Wład, 59.15 Wład, 59.20 Wład,
59.25 Wład, 59.30 Wład, 59.35 Wład,
59.40 Wład, 59.45 Wład, 59.50 Wład,
59.55 Wład, 60.00 Wład, 60.05 Wład,
60.10 Wład, 60.15 Wład, 60.20 Wład,
60.25 Wład, 60.30 Wład, 60.35 Wład,
60.40 Wład, 60.45 Wład, 60.50 Wład,
60.55 Wład, 61.00 Wład, 61.05 Wład,
61.10 Wład, 61.15 Wład, 61.20 Wład,
61.25 Wład, 61.30 Wład, 61.35 Wład,
61.40 Wład, 61.45 Wład, 61.50 Wład,
61.55 Wład, 62.00 Wład, 62.05 Wład,
62.10 Wład, 62.15 Wład, 62.20 Wład,
62.25 Wład, 62.30 Wład, 62.35 Wład,
62.40 Wład, 62.45 Wład, 62.50 Wład,
62.55 Wład, 63.00 Wład, 63.05 Wład,
63.10 Wład, 63.15 Wład, 63.20 Wład,
63.25 Wład, 63.30 Wład, 63.35 Wład,
63.40 Wład, 63.45 Wład, 63.50 Wład,
63.55 Wład, 64.00 Wład, 64.05 Wład,
64.10 Wład, 64.15 Wład, 64.20 Wład,
64.25 Wład, 64.30 Wład, 64.35 Wład,
64.40 Wład, 64.45 Wład, 64.50 Wład,
64.55 Wład, 65.00 Wład, 65.05 Wład,
65.10 Wład, 65.15 Wład, 65.20 Wład,
65.25 Wład, 65.30 Wład, 65.35 Wład,
65.40 Wład, 65.45 Wład, 65.50 Wład,
65.55 Wład, 66.00 Wład, 66.05 Wład,
66.10 Wład, 66.15 Wład, 66.20 Wład,
66.25 Wład, 66.30 Wład, 66.35 Wład,
66.40 Wład, 66.45 Wład, 66.50 Wład,
66.55 Wład, 67.00 Wład, 67.05 Wład,
67.10 Wład, 67.15 Wład, 67.20